

Sławomir Kordaczuk

Fotografowie działający w Siedlcach w latach 1866–1945

Niepodległość i Pamięć 23/2 (54), 43-92

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Sławomir Kordaczuk

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

Fotografowie działający w Siedlcach w latach 1866–1945

Słowa kluczowe

Siedlce, fotografia, historia fotografii, rzemiosło, sztuka

Streszczenie

Historia fotografii w Siedlcach sięga 1866 r., gdy fotograf warszawski, Maksymilian Fajans uwiecznił wjazd pierwszego pociągu na stację kolejową. Dwanaście lat później powstała najstarsza znana fotografia w zakładzie siedleckim. W latach I wojny światowej nastąpiło zawężenie tematyki rodzimej fotografii, ograniczała się ona do zamawiania portretów potrzebnych do obowiązujących dokumentów personalnych. Fotografia odrodziła się po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Obok działających atelier, zajęli się nią także amatorzy. Tempo rozwoju utrzymało się w czasie II wojny światowej. Dominowała potrzeba dokumentowania zniszczeń wojennych, zbrodni okupantów i działalności organizacji konspiracyjnych. Cezurą artykułu jest zakończenie II wojny światowej w Europie.

Wprowadzenie

Główne źródło wiadomości na temat siedleckich zakładów fotograficznych uległo zniszczeniu wraz z dokumentacją Zarządu Miejskiego. Akta spłonęły w budynku Magistratu w czasie bombardowania lotnictwa niemieckiego we wrześniu 1939 roku¹.

Nie powstało dotąd żadne opracowanie traktujące o początkach fotografii w Siedlcach. Antoni Winter, opisując dokładnie życie społeczne i gospodarcze w Siedlcach, fotografii nie poświęcił żadnego rozdziału, w przeciwieństwie np. do drukarstwa². Również twórca pierwszego przewodnika po Siedlcach nie uwzględnił pracowni fotograficznych i nie podał nazwisk autorów opublikowanych w nim zdjęć³.

Możemy obecnie bazować na zbiorach: Muzeum Regionalnego w Siedlcach, spadkobierców zakładów, ich klientów, członków Siedleckiego Klubu Kolekcjonerów (zwłaszcza Adama Krzeskiego i Bogusława Mitury) oraz rozproszonych publikacjach i zasobach Archiwum Państwowego w Siedlcach.

Mimo zachowanej dużej ilości fotografii, trudność w badaniach sprawia brak podpisów i stempli firmowych na pozytywach. Dokładniejsze porównanie monideł, kartonów malowanych teł, mebli i innych szczegółów wyposażenia zakładów nie zawsze pozwala na określenie autorów wykonanych zdjęć i przybliżone datowanie.

Jeszcze mniej wiadomo o pracownikach tychże zakładów. Mamy informacje o personelu atelier Adolfa Ganiewskiego (Gancwola) i FIP, czyli Fotografiki Ignacego Płażewskiego. W przypadku pozostałych pracowni zwykle znamy tylko ich nazwy i adresy.

Celem niniejszej publikacji jest ujęcie w jednym opracowaniu rozproszonych informacji o zawodowcach fotografujących zarobkowo i amatorach, uprawiających tę dziedzinę rzemiosła jako *hobby* – nie zarobkowo, a dla przyjemności i z potrzeby dokumentowania obiektów, wydarzeń ważnych dla życia miasta lub spotkań koleżeńskich i rodzinnych. Wkład hobbistów w historię siedleckiej fotografii jest

¹ A. Winter, *Dzieje Siedlec 1448–1918*, Siedlce 1969, s. 175, ryc. 23.

² A. Winter, *Siedlce 1918–1939*, Siedlce 2015, s. 326–333.

³ T. Moniewski, *Siedlce. Przewodnik po mieście i powiecie*, Siedlce 1929.

bardzo ważny, gdyż wykonywanie zdjęć w opisywanym okresie było dość kosztowne.

Dopóki, nie tylko w dokumentach, ale i w pamięci ludzkiej są przechowywane wiadomości o tych twórcach, warto je ocalić. Bo- wiem, jak wyraziła się siedlecka artystka Joanna Karpińska, nie zwracało się uwagi na fotografa. Po wykonaniu zdjęcia klient scho- dził z krzesła i szedł do domu⁴. W wielu przypadkach nie poznali- byśmy nazwisk fotografów, gdyby nie ważne wydarzenia. Dopiero uczestnictwo w uroczystości i późniejszy jej opis pozwalały zacho- wać ślad działalności fotografów. Zauważano ich jako dokumenta- listów lub świadków wydarzenia. Po prostu fotografowani zwrócili na nich uwagę⁵. W opisywanym okresie często był zwyczaj zacho- dzenia do fotografa i zamawiania zdjęcia całej rodziny lub pamiąt- kowych ujęć poszczególnych osób. Córka właścicieli piekarni Sęp- ników wspomina, że ich ulubionym zakładem był prowadzony przez Witalisa Ciołek-Siekierkę, w pobliżu kościoła pw. św. Stanisława Biskupa⁶. Wspomina też wagę i znaczenie fotografii w swym życiu, opisując zdjęcie z 1944 roku.

Czerwiec... Rok szkolny zakończono wcześniej ze względu na zaistniałą sytuację w kraju i na świecie. Fotograf robi nam pamiątkową fotografię przed budynkiem „szkolnym” na gruzach synagogi, tym razem nie z wychowawczynią panią Wła- dysławą Brzeską, która wyjechała już z Siedlec, tylko z naszym nowym katechetą, księdzem Choromańskim.

Na tej fotografii są moje szkolne koleżanki i koledzy, z niektórymi już nigdy wię- cej się nie spotkałam... Przeżyliśmy razem tak bardzo trudny okres szkolny, w ten czas terroru i obawy o swoje życie i życie osób nam bliskich. Jaki los jest nam pisa- ny? Wiedzą tylko gwiazdy. Kilku z tych chłopców nie dożyło zakończenia wojny.

⁴ Inf. ustna Joanny Karpińskiej w dniu przekazania do Muzeum Regionalnego w Siedlcach portretów siostry Ireny, która pracowała w zakładzie Adolfa Ganiewskiego (Gancwoła) jako retuszerka, Siedlce 17 marca 1993 r.; Muzeum Regionalne w Siedlcach (dalej MRS), Karty ewidencyjne dobra kultury, zbiory fotograficzne, dział oryginałów (Księga inwentarzowa F), F/1311–1314.

⁵ A. Kahan, *Dziennik Anny Kahan. Siedlce 1914–1916*, red. M. Konopka, brak miejsca i daty wydania, s. 222.

⁶ K. Rudnicka, *W pogoni za utraconym czasem*, Siedlce 2012, s. 12, 22, 26, 38, 61, 112, 123, 166.

Pozostali rozpierzchli się po świecie. Może gdzieś zagubili fotografię i nie pamiętali nawet imion tych, z którymi spędzili jakąś część swojego życia w szkolnych ławkach tu w Siedlcach⁷.

Potwierdza wagę dokumentu w naszym życiu także teoretyk fotografii: „nie ma więc niepotrzebnych, nieznaczących fotografii! Wszystkie one budują pomost – continuum między przeszłością a przyszłością ludzkiej egzystencji!”⁸

Na podstawie zachowanych zdjęć wyraźnie widać nie tylko jakość wykonywanych odbitek, ale i preferencje klientów. Żołnierze armii rosyjskiej najchętniej fotografowali się u Adolfa Ganiewskiego (Gancwola), a Wojska Polskiego zamawiali portrety w zakładzie Bolesława Sadowskiego. Natomiast oddziały wojska w dwudziestolecie fotografowali głównie Adolf Ganiewski (Gancwol) i Chaim Bieńkowicz. Każda szkoła też miała swego ulubionego fotografa, niezależnie od sympatii nauczycieli, uczniów czy ich rodzin. Upodobania zamożniejszych rodzin również są zauważalne. Michalikowie, właściciele fabryki kafli fotografowali się u Adolfa Ganiewskiego (Gancwola) i Chaima Bieńkowicza. Podobnie poseł Aleksander Niedbalski, który chodził z rodziną do Adolfa Ganiewskiego (Gancwola), bowiem do niego miał najbliżej z domu⁹.

1. Warszawskie początki siedleckiej fotografii

Dzięki zachowanym źródłom wiemy, że najstarsze fotografie w Siedlcach wykonali twórcy z Warszawy: Maksymilian Fajans (1866 r.), Konrad Brandel (1873 r.) i Marcin Olszyński (1878 r.). Maksymilian Fajans¹⁰ przyjechał do Siedlec z powodu bardzo ważnego wydarze-

⁷ Ibidem, s. 146.

⁸ J. Lewczyński, *Podolek pamięci*, „Camer@obscura. Historia, teoria i estetyka fotografii” 2007, nr 2, s. 18.

⁹ S. Kordaczuk, *Pejzaż Siedlec z „Jackiem” w tle*, Siedlce 2014, s. 81.

¹⁰ Maksymilian Fajans (1827–1890) ukończył Szkołę Sztuk Pięknych w Warszawie w 1848 r. Następnie udał się do akademii paryskiej i dwa lata był uczniem Ary Scheffera. Ponadto studiował chromolitografię u Lemerciera, a fotografię u Nadara (właśc. Gaspard-Félix Tournachon). Powróciwszy do kraju, założył pracownię litograficzną, a później, około 1860 r. zakład fotograficzny. Zasłynął z wykonywania

nia w historii miasta. Uwiecznił, 9 października 1866 roku wjazd pierwszego pociągu na stację kolejową. Najstarsze zdjęcie dotyczące historii Siedlec, właśnie jego autorstwa, nosi tytuł *Dworzec stacyi Siedlce*¹¹. Kilka lat później, w 1873 roku Konrad Brandel¹² wykonał *tableau*¹³ z okazji otwarcia siedziby Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego¹⁴. Motywy malarskie do kompozycji są autorstwa prawdopodobnie Henryka Pilattiego. Wykonawcą gmachu był budowniczy guberni siedleckiej Franciszek Modrzewski. Oryginał fotografii znajduje się w prywatnych zbiorach spadkobierców budowniczego gubernialnego w Podkowie Leśnej¹⁵. Następnie również ze stolicy przyjechał Marcin Olszyński¹⁶. W 1878 roku fotografował

doskonałych portretów. Zajmował się również pracami użytkowymi. Zdjęcia publikował w „Tygodniku Ilustrowanym” w latach 1862–1880; I. Płazewski, *Dzieje polskiej fotografii*, Warszawa 2003, s. 392.

¹¹ *Kolej Żelazna Warszawsko-Terespolska 1866*, Warszawa 2009, s. 36–39.

¹² Konrad Brandel (1838–1920) był jednym z najwybitniejszych twórców fotografii polskiej drugiej połowy XIX w. Odbył praktykę w zakładzie Karola Beyera w Warszawie. W 1865 r. otworzył wspólnie z Marcinem Olszyńskim zakład fotograficzny w Warszawie. Najdonioślejszym jego wynalazkiem, na skalę światową, było zmniejszenie formatu zdjęcia do rozmiaru 6 x 9 cm. Zbudował ok. 1883 r. pierwszą na świecie kamerę na szklane negatywy tego popularnego później formatu. Nazwał swój aparat „fotorewolwerem”. Dzięki temu wynalazkowi stał się pierwszym reporterem prasowym. Używał suchych klisz bromożelatynowych własnej produkcji; I. Płazewski, *Dzieje polskiej fotografii*, op. cit., s. 384.

¹³ Tableau – (z fr. *tableau* – obraz, tablica) pamiątkowe zdjęcie dużych rozmiarów grupy osób, składające się z wielu mniejszych zdjęć, wzbogacone dekoracyjnymi elementami malarskimi.

¹⁴ Obecnie w tym budynku mieści się Kuria Diecezjalna przy ul. Piłsudskiego 62.

¹⁵ S. Kordaczuk, *Pejzaż Siedlec...*, op. cit., s. 56–57.

¹⁶ Marcin Olszyński (1829–1904) to jeden z pierwszych polskich fotografów. Był też jedną z czołowych postaci świata kulturalnego Warszawy 2 poł. XIX w. Nauczył się fotografii u Karola Beyera. Sfotografował pięciu poległych podczas manifestacji patriotycznej 27 lutego 1861 r. (ta fotografia przypisywana jest również Karolowi Beyerowi; Z. Tomaszczuk, *Niektóre wątki polskiej fotografii XIX i początku XX wieku*, „Camer@obscura. Historia, teoria i estetyka fotografii” 2006, nr 1, s. 5, fot. 2). Pełnił funkcję kierownika artystycznego tygodnika ilustrowanego „Kłosa” od 1865 r. do jego likwidacji w 1890 r. Początkowo prowadził zakład fotograficzny z Konradem Brandlem, następnie własny o nazwie „Prim”. Później założył

pamiętki po księżnej Aleksandrze Ogińskiej, dawnej właścicielce miasta Siedlce¹⁷. Również do dzieł przyjezdnego fotografa należy zaliczyć zdjęcie kościoła pw. św. Stanisława Biskupa w Siedlcach, pochodzące z lat 1870–1880. Jego autorem jest Herman Gancwol, ojciec niżej opisanego Adolfa Gancwola¹⁸.

2. Pierwsze zakłady siedleckie oraz ich rozwój w okresie zaborów

Papier fotograficzny używany do I wojny światowej był bardzo delikatny i podatny na uszkodzenia. Wymagał więc, po wywołaniu i utrwaleniu zdjęcia, naklejenia na trwalszy materiał. W zakładach fotograficznych zatrudniano introligatorów, których obowiązkiem było przygotowanie odbitki dla klienta w postaci pozwalającej na jej bezpieczne przechowywanie. Dodatkowo na karton przyklejano bibułkową koszulkę, zabezpieczającą wizerunek przed mechanicznymi uszkodzeniami. Na kartonach i bibułkach zaczęto umieszczać początkowo tylko imiona i nazwiska oraz miejscowości, w których funkcjonowało dane atelier. Później, w miarę rozwoju konkurencji, kartoniki opatrywano motywami ozdobnymi, reklamowymi oraz informacjami o dokonaniach właściciela zakładu i jego umiejętnościach artystycznych. Z czasem kartoniki stały się barwnymi dziełami sztuki, zamawianymi m.in. w warszawskich pracowniach litograficznych, głównym ośrodku zaboru rosyjskiego¹⁹. Używano kartonów dwóch formatów: wizytowe

pierwszy w Warszawie zakład światłodrukowy „Świetlik”, wykonujący artystyczne ilustracje do pism; I. Płazewski, *Dzieje polskiej fotografii*, op. cit., s. 411–412. W zbiorach Muzeum Regionalnego w Siedlcach są dwie fotografie z jego zakładu: portret nieznannej kobiety i trojga nieznanych dzieci. Na odwrocie opatrzone są napisem: „Zakład Fotograficzny / Prim / 22. Senatorska. 22 / w WARSZAWIE”, MRS/F/1878/13, 1878/15.

¹⁷ M. Ziętkiewicz-Szlendak, list pocztą e-mail do Działu Historycznego Muzeum Regionalnego w Siedlcach, Warszawa 8 sierpnia 2013 r.

¹⁸ Muzeum Narodowe w Warszawie, rękopis 1.095, *Opis Historyczny Miasta Powiatowego Pułtusza w Guberni Łomżyńskiej, Kościół DI 3786, Siedlce*; Sygnowana w języku rosyjskim *Fotografia Giernana Gancwola*, reprodukcja w zapisie cyfrowym w MRS.

¹⁹ *Z drugiej strony zdjęcia. Współpraca fotografów z litografami*, informator wystawy z prywatnej kolekcji Andrzeja Piotrowskiego, Skierniewice 2013, strona bez numeru.

o wym. 63–67 x 104–111 mm i gabinetowe o wym. 107–115 x 164–168 mm. Produkowano do nich specjalne albumy o kieszonkach dostosowanych do wymiarów zdjęć obu wymienionych formatów²⁰.

Analizując winiety na kartonach firmowych siedleckich zakładów fotograficznych i stopień rozwoju ich grafiki, można dojść do wniosku, że pierwszy w mieście zaczął działać Wojciech Piasecki. Na odwrotnych stronach umieszczał tylko napisy „Wojciech Piasecki / w Siedlcach” i „Zakład fotograficzny / Wojciech Piasecki / w Siedlcach” lub „Piasecki / w SIEDLCACH”²¹. W XIX wieku ten zakład jako jedyny pojawia się w publikacjach. Został wspomniany już w 1888 roku i następnie w latach 1895 i 1899²².

Wojciech Piasecki rozpoczął działalność wcześniej. Na jednej fotografii z jego zakładu wpisano bowiem dedykację „W dowód przyjaźni i koleżeństwa daje Jan Bieguński Siedlce d. 5 Czerwca 1879 r.”²³ To jest najstarsza datowana fotografia wykonana w siedleckim atelier. Jest starsza o rok od datowanej dedykacji. Sfotografowany w 1878 roku był uczniem VI klasy gimnazjum²⁴. Z tym nazwiskiem związana jest też działalność innego zakładu, w nieustalonym jeszcze czasie. Znany jest tylko jeden egzemplarz zdjęcia, sygnowany na stronie odwrotnej: „ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY / i / DOM KOMISOWY / BRACI PIASECKICH

²⁰ Z. Tomaszczuk, *Łowcy obrazów. Szkice z historii fotografii*, Warszawa 1998, s. 16–17; MRS/F/1877, 1878, 2035; Szerzej na ten temat; I. Zając, *Najstarsze zabytkowe albumy na fotografię*, „Dagerotyp”, nr 12, Warszawa 2003, s. 9–13.

²¹ MRS/F/961, 1695, 1696, 1698, 1777–1785, 1877/18, 1878/19, 2035 (fotografie bez numerów), 2073–2081, 2085, 2087, 2769, 2780, MRS/F/R/669.

²² Ustalenia adiunkta Muzeum Regionalnego w Siedlcach Mariusza Krasuskiego na podstawie źródeł: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 10, red. B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1889, s. 497; *Ruch. Kalendarz encyklopedyczny na rok przestępny 1888 (dodatek Przeglądu Tygodniowego za miesiąc grudzień)*, Warszawa 1888, s. 176; „Cyklista. Tygodnik specjalnie sportowi cyklowemu poświęcony”, nr 2, (17) października 1895 r., s. 13; *Rocznik Adresowy gubernij Królestwa Polskiego na rok 1900*, r. 1, wyd. A. Piotrowski, Warszawa 1899, s. 340.

²³ Prywatne zbiory rodzinne Włodzimierza Bieguńskiego, fotografia jego dziadka Jana Stanisława Bieguńskiego (1859–1941).

²⁴ Informacja ustna Włodzimierza Bieguńskiego, notatka w zbiorach autora.

/ w / SIEDLCACH”²⁵. W XIX wieku zarejestrowano jeszcze atelier o nazwie „Rembrandt”, którego nazwa umieszczona została na *tableau* maturzystów gimnazjum męskiego w Siedlcach z 1898 roku²⁶.

W XX wieku ani Wojciech Piasecki (jako zakład), ani „Rembrandt” nie są już ujmowane w wykazach siedleckich zakładów fotograficznych. Pojawiają się nowe, w latach 1900 i 1902: Ewelina Dubiszewska i Eleonora Gantzwohl²⁷. Natomiast w 1903 roku wyszczególniono: Ewelinę Dubiszewską, Eleonorę Gantzwohl i zakład „Wiktoria” K. Korbutta²⁸ przy ul. Warszawskiej²⁹. W tym samym roku, w innym wydawnictwie obok „Victorii” figuruje zakład Adolfa Gantzwohla przy ul. Ogrodowej³⁰. Rok później wymienia się pracownię Adolfa Gancwola i „Victorii”³¹.

²⁵ Kolekcja Bogusława Mitury, kopie w zapisie cyfrowym w zbiorach autora.

²⁶ *Księga pamiątkowa siedleczan (1844–1905) wraz z pamiątkami zjazdów w r. 1920 i 1925*, Warszawa, brak daty wydania, s. 311.

²⁷ Ustalenia adiunkta MRS Mariusza Krasuskiego na podstawie: *Rocznik Adresowy Królestwa Polskiego na Rok 1901*, r. 2, wyd. A. Piotrowski, Warszawa 1900, s. 608; *Rocznik Adresowy Królestwa Polskiego na Rok 1902*, r. 3, wyd. A. Piotrowski, Warszawa 1902, s. 358C; W zbiorach MRS jest jedno zdjęcie formatu gabinetowego Eweliny Dubiszewskiej z podanym adresem przy ul. Warszawskiej 197, MRS/F/2035 (album ze zdjęciem bez numeru); Zdjęć z drugiego z wymienionych zakładów nie stwierdzono w zbiorach muzealnych i prywatnych; Jego właścicielka była pierwszą żoną opisywanego niżej Adolfa Gancwola; A. Abramowicz, *Tajemnice Adolfa Gancwola Ganiewskiego*, [w:] *Żydzi na Podlasiu*, red. Z. Chyra-Rolicz, R. Tarasiuk, E. Kopówka, Siedlce 2010, s. 282.

²⁸ Nie w każdym przypadku udało się autorowi publikacji ustalić imię fotografa lub właściciela zakładu.

²⁹ *Księga Adresowa Królestwa Polskiego na Rok 1903*, r. 4, red. J. Rolbiecki, Warszawa 1903, s. 226; Zdjęcia z tego zakładu sygnowane były nazwą „Victoria” przy ul. Warszawskiej 197; MRS/F/963, 966, 967, 1136, 1245, 1769–1776, 2082, 2084, 2725, 2732, 2733; Adres zgadza się z lokalizacją atelier Eweliny Dubiszewskiej, nastąpiła zmiana właściciela; Na zdjęciach formatu gabinetowego podane są również filie w Łukowie i Druskienikach.

³⁰ *Księga Adresowa Królestwa Polskiego na Rok 1904*, r. 5, red. J. Rolbiecki, Warszawa 1903, s. 245; W tym przypadku także nastąpiła zmiana właściciela. Dalej używamy nazwiska Gancwol, zgodnie z sygnowaniem zdjęć.

³¹ *Księga Adresowa Królestwa Polskiego na Rok 1905*, r. 6, red. J. Rolbiecki, Warszawa 1904, s. 245.

W 1910 roku, obok Adolfa Gancwola pojawia się zakład S. Rozowskiego³². Niewykluczone, że „Zakład Artystyczno-Fotograficzny” S. Rozowskiego istniał już dekadę wcześniej. W treści winiety miał wydrukowane osiągnięcia w tej dziedzinie: „Medal złoty z wystawy w Rostowie n/D.” w 1911 roku i podziękowania „Rosyjskiego Towarzystwa Fotograficznego z konkursu fotograficznego w Moskwie w 1902 roku”³³. Mieścił się przy ul. Ogrodowej 37, obecnie Sienkiewicza 41³⁴.

Nieco zamieszania w chronologię wprowadza ogłoszenie o zmianie nazwy funkcjonującego od 1895 roku zakładu przy ul. Ogrodowej 29 „A. Gancwol” na „J. Szymborski”, zamieszczone w 1910 roku³⁵. Jego imię brzmiało Jean³⁶. Nastąpiła nie tylko zmiana nazwy firmy, ale także nazwiska jej właściciela. Pod takim nazwiskiem został wybrany 1 lipca 1910 roku do komisji sędziów Siedleckiego Towarzystwa Cyklistów³⁷. Jego reklamy ukazywały się także w 1911 roku³⁸. Zakład pod nową nazwą funkcjonował do 1912 roku³⁹. Zachowało się tylko kilka zdjęć z pracowni sygnowanej tym nazwiskiem, m.in. *tableau* Towarzystwa św. Wincentego à Paulo z 1911 roku, świadczące o wysokim kunszcie jego autora⁴⁰. Znane są tylko dwie pocztówki z widokami

³² *Księga Adresowa Królestwa Polskiego na Rok 1910*, r. 11, red. J. Rolbiecki, Warszawa 1910, s. 208; Fotografie z tej pracowni były sygnowane w języku polskim lub rosyjskim „S. Rozowski” lub „S. L. Rozowski”, MRS/F/1419, 1621, 2439, 2440.

³³ Fotografia gabietowa ze zbiorów rodzinnych Jadwigi Kutkowskiej, kopia w zbiorach autora; Zbiory Adama Krzeskiego.

³⁴ Relacja Hanny Piechowskiej, Siedlce 27 marca 2002 r., kasety 419 (wszystkie kasety z nagraniami w prywatnym archiwum autora).

³⁵ „Głos Podlasia. Tygodnik Społeczno-Literacki”, nr 25, 15 października 1910 r., s. 16.

³⁶ S. Kordaczuk, *Siedlecki fotograf Adolf Ganiewski (Gancwol) 1870–1942*, Siedlce 2009, s. 36.

³⁷ Ustalenia adiunkta MRS Mariusza Krasuskiego na podstawie: *Ze stowarzyszeń*, „Ruch. Dwutygodnik poświęcony sprawom wychowania fizycznego i w ogóle normalnego rozwoju ciała”, nr 19, 11 października 1910 r., s. 204.

³⁸ „Głos Podlasia. Tygodnik Społeczno-Literacki”, nr 12, 20 maja 1911 r., s. 12; nr 18, 1 lipca 1911 r., s. 8.

³⁹ S. Kordaczuk, *Siedlecki fotograf...*, op. cit., s. 36.

⁴⁰ S. Kordaczuk, *Pejzaż Siedlec...*, op. cit., s. 30, fot. 61.

Siedlec tego emitenta⁴¹. Sokołowski fotograf Jan Pędich (1890–1951) był uczniem Adolfa Ganiewskiego (Gancwola)⁴². Najprawdopodobniej uczył się rzemiosła w tym czasie, gdy siedlecki zakład funkcjonował pod nazwą „Szymborski”. Winiety zdjęć były opatrzone informacją, że firma „FOTOGRAFJA ARTYSTYCZNA SZYMBORSKI” działała w Siedlcach i w Sokołowie przy ul. Pocztowej⁴³.

W 1911 roku wymienia się cztery zakłady fotograficzne, bez podawania ich adresów, nazw i właścicieli⁴⁴. Funkcjonowały dotychczasowe: S. L. Rozowskiego, J. Szymborskiego, „Victoria” oraz Bieńkowicza, założony w tymże roku przy pl. Wojskowym 6 (obecnie w miejscu tego placu jest Centrum Handlowe „Galeria Siedlce”). Jego właściciel zapewniał:

„Dla rozszerzenia swojego interesu, będę wykonywać roboty po cenach najniższych”⁴⁵. Właściciel miał na imię Chaim⁴⁶.

W okresie zaborów funkcjonowały jeszcze dwa zakłady fotograficzne: „Moderne” przy ul. Warszawskiej 58⁴⁷, z filią w Mińsku Mazowieckim⁴⁸ i Atelier Fotograficzne H. Boguszewskiego⁴⁹. Poza nimi znany jest autor ukrywający się pod skrótem „T. O. S.”. Takie sygnatury w poziomej elipsie widnieją na ilustracjach w wydawnictwie

⁴¹ B. Mitura, *Siedleckie pocztówki*, „Filokartysta. Kwartalnik Poświęcony Pocztówce”, Warszawa, nr 1–2, styczeń–czerwiec 1999 r., s. 5.

⁴² T. Zadrozny, *Jan Pędich*, maszynopis bez daty i numerów stron.

⁴³ Prywatne zbiory Krzysztofa Mioduszewskiego, kopia w zapisie cyfrowym w zbiorach autora.

⁴⁴ S. D. Kaszinski, I. I. Tilinski, *Gorod Siedlec. Istoriko-statisticzieskij oczierek*, Siedlce 1912, s. 130.

⁴⁵ „Głos Podlasia. Tygodnik Społeczno-Literacki”, nr 35, 28 października 1911 r., s. 8; nr 36, 4 listopada 1911 r., s. 9.

⁴⁶ Chaim Bieńkowicz urodził się w 1886 r., był wyznania mojżeszowego, 30 maja 1939 r. wyjechał do Australii, Archiwum Państwowe w Siedlcach (dalej APS), Akta m. Siedlce, Książka meldunkowa ul. Piłsudskiego 58, sygn. 1328.

⁴⁷ MRS/F/1382 (album absolwentek prywatnej szkoły Jadwigi Barszczewskiej z 1912 r.), MRS/F/1450 (uczniowie i nauczyciele Gimnazjum Podlaskiego z lat 1906–1912).

⁴⁸ S. Kordaczuk, *Pejzaż Siedlec...*, op. cit., s. 10, fot. 2.

⁴⁹ Zbiory rodzinne Jolanty i Marka Michniewskich, reprodukcje w zapisie cyfrowym w MRS.

rosyjskojęzycznym⁵⁰. Nieznany jest także siedlecki adres atelier, które miało filię pod nazwą „Artisticzieskaja Fotografia / S. Millera / Briest Litowski / Dumskaja płoszczad”⁵¹.

Początkowy okres zakładowej (zarobkowej) fotografii siedleckiej związany jest z wykonywaniem portretów. Znakomitym przykładem ilustracji tego zjawiska jest album zawierający zdjęcia wizytowe i gabinetowe nieznaney z nazwiska rodziny siedleckiej. W pierwszych okienkach znajdują się portrety autorstwa Wojciecha Piaseckiego. W następnych są fotografie wykonane przez innych wymienionych wyżej fotografów siedleckich oraz pracownie warszawskie przełomu XIX/XX wieku⁵². Rzadziej spotyka się portrety grupowe. Te upowszechniły się wraz z rozwojem placówek oświatowych. W tym okresie architekturę, wydarzenia i uroczystości w mieście oraz na obszarze guberni siedleckiej fotografował i publikował w ówczesnej prasie Adolf Gancwol⁵³. Poza nim, np. skutki pogromu żydowskiego udokumentował S. Marynowski⁵⁴.

Obok fotografii zwanej zakładową, możemy również wspomnieć o twórcach nieprowadzących działalności zarobkowej w lokalu z szyldem. Już wówczas rozwijała się fotografia amatorska o znaczeniu lokalnym, krajowym i na skalę światową. Znane jest tylko jedno zdjęcie, portret dziecka autorstwa I. Tilinskiego, który na winiecie określił się jako „Fotograf liubitiel”, czyli amator, miłośnik⁵⁵. Zapewne prowadził ożywioną działalność, jeśli pozwolił sobie na zamówienie firmowych kartonów z winietą drukowaną dwustronnie. Znaną w kraju artystką jest Wanda Wojewódzka⁵⁶. Wykonywała portrety

⁵⁰ S. D. Kaszinski, I. I. Tilinski, *Gorod Siedlec...*, op. cit., s. 3, 7, 9.

⁵¹ Zbiory prywatne Marianny Jacińskiej, kopia cyfrowa w zbiorach autora.

⁵² MRS/F/2035.

⁵³ „Tygodnik Ilustrowany”, nr 37, 15 września 1906 r.; nr 38, 22 września 1906 r., kserokopie w zbiorach autora.

⁵⁴ Ibidem.

⁵⁵ MRS/F/2035 (fotografia bez numeru).

⁵⁶ Wanda Wojewódzka (1887–1962) uczyła się fotografii w szkole Jadwigi Golcz i Włodzimierza Kirchnera, następnie od 1914 r. studiowała w Monachium. Nie otwierając zakładu fotograficznego, w latach 1909–1914 portretowała głównie przedstawicieli świata literackiego, sztuki i teatru. W Siedlcach mieszkała i uczyła się po śmierci ojca i po powrocie z Monachium. W 1919 r. wyszła za Witolda

podmalowywane akwarelami. W zbiorach Muzeum Regionalnego w Siedlcach przechowywany jest album z jej pracami, datowanymi na lata około 1908–1910. Z 1910 roku pochodzi jej autoportret. Pozostałe portrety wykonała we wnętrzach i w pejzażu, w Siedlcach i w okolicach (wieś Sekuła). Przedostatnia praca, nie do końca podkolorowana, pozwala na zapoznanie się z tajnikami jej warsztatu⁵⁷.

Znanym w świecie fotografem jest Leon Barszczewski⁵⁸. Podczas pobytu w Siedlcach uwieczniał głównie rodzinę, przyjaciół, uczennice prywatnej szkoły córki, na terenie miasta i w najbliższej okolicy, m.in. w Sekule⁵⁹.

Wyjątkową postacią z okresu zaborów jest Adolf Gancwol. Ten fotograf jako jedyny w Siedlcach ma ulicę swego imienia, pamiątkową tablicę na domu z dawnym atelier i symboliczny grób w alei zasłużonych na Cmentarzu Centralnym. Zrealizowano o nim dwa filmy⁶⁰. Bez względu na różne stosowane nazewnictwo („E. Gancwol”, „A. i E. Gancwol”, „J. Szymborski”, „J. Szimborski”), można mówić o jednym

Berezę i fotografią już się nie zajmowała; I. Płażewski, *Dzieje polskiej fotografii*, op. cit., s. 429; Ana, *Wystawa w Zachęcie: Dwie „nasze” Wandy wśród 50 polskich dokumentalistek. Fotografki, fotografistki, fotograficzki*, „Tygodnik Siedlecki”, nr 20, 18 maja 2008 r., s. 9.

⁵⁷ MRS/F/1876.

⁵⁸ Leon Barszczewski (1849–1910), podróżnik, badacz Azji Środkowej, odkrywca starożytnej Samarkandy i założyciel muzeum w tym mieście, wybitny glaciolog, archeolog i prekursor fotografii lodowców. Odkrył kilkadziesiąt złóż bogactw naturalnych. Znał język rosyjski, francuski, niemiecki, tadżycki, uzbecki i sanskryt. W 1874 r. nauczył się fotografii u akwarelisty i fotografa Mikołaja Osipowa. Jako oficer armii rosyjskiej został „zesłany” do Siedlec za odmowę przyjęcia prawosławia. W 1904 r. ufundował w Siedlcach córce Jadwidze żeńską Szkołę Handlową. Szkoła funkcjonuje nieprzerwanie do chwili obecnej, nosi nazwę Liceum Ogólnokształcącego im. Świętej Królowej Jadwigi; I. Strojcki, *Leon Barszczewski*, [w:] *Informator wystawy „XIX-wieczna Azja Środkowa w obiektywie Leona Barszczewskiego”*, Płock 2007, s. 3–10.

⁵⁹ I. Strojcki, *Leon Barszczewski (1849–1910). Od Samarkandy do Siedlec*, brak miejsca i daty wydania, s. 74–79, 81–83, 93; I. Strojcki, list do autora pocztą e-mail, Warszawa 7 marca 2016 r.

⁶⁰ *Gancwol fotograf*, film dokumentalny, reżyseria i scenariusz M. Malec, 1993; *Gancwol*, film na płycie CD, reżyseria i scenariusz J. Skrobecki, brak miejsca i daty tłoczenia.

zakładzie funkcjonującym nieprzerwanie pod tym samym adresem. Należy przypisać go w ciągu 30 lat początkowej działalności Adolfowi Gancwolowi, później tej samej osobie pod zmienionym nazwiskiem – Adolfowi Ganiewskiemu, następnie spadkobiercom, dzierżawcom i nowym nabywcom po II wojnie światowej. Nieznane są zdjęcia sygnowane „Eleonora Gancwol”, jej inicjał występuje po Adolfie. Ponadto wszystkie szklane negatywy, jako spuścizna zakładu, zostały przejęte przez Muzeum Okręgowe (obecnie Regionalne) jako jednorodny zespół, składowany w stosach w atelier, funkcjonującym od początku w tym samym lokalu. Adolf Gancwol prawdopodobnie w 1925 roku zmienił nazwisko na Ganiewski i pod tym nazwiskiem zginął w obozie zagłady Treblinka II, dlatego stosuje się zapis Adolf Ganiewski (Gancwol), by pełniej określić osobę w różnych okresach jej działalności⁶¹.

Zachowała się najbogatsza spuścizna tego zakładu w postaci części wyposażenia i sprzętu, ale przede wszystkim zdjęć, negatywów i pocztówek jego autorstwa w zbiorach prywatnych i muzealnych⁶².

3. Kosztowny zastój siedleckiej fotografii w czasie I wojny światowej

Rosjanie ewakuowali 26 lipca 1915 roku w głąb Rosji wszystkie urzędy, pozostał tylko Magistrat i policja. Ostatnie oddziały opuściły miasto w nocy 11/12 sierpnia. Rano wjechał pierwszy patrol niemiecki⁶³. W sierpniu 1915 roku armia niemiecka opanowała teren Królestwa Polskiego i na tym obszarze zdobywcy utworzyli Generalne

⁶¹ Szerzej na temat historii zakładu, losów właścicieli i ich pracowników; S. Kordaczuk, *Siedlecki fotograf...*, op. cit., Siedlce 2009.

⁶² Negatywy szklane: MRS/F/1–935; pozytywy szklane: MRS/F/939–942; pozytywy papierowe: MRS/F/956–959, 1311–1314, 1429–1432, 1538–1543, 1548–1550, 1676–1680, 1699–1701, 1746–1767, 1965–2021, 2023–2029, 2335–2338 (wymieniono tylko zespoły darów, bez pojedynczych zdjęć); pocztówki: MRS/F/985, 1137, 1142, 1386, 1844, 2114. Szerzej na temat pocztówek; S. Kordaczuk, *Wydawcy pocztówek siedleckich*, [w:] B. Mitura, *Siedlce na dawnej pocztówce*, op. cit., s. 87–88; B. Mitura, *Siedleckie pocztówki...*, op. cit., s. 4–7.

⁶³ A. Winter, *Dzieje Siedlec...*, op. cit., s. 209.

Gubernatorstwo Warszawskie, Generalnym Gubernatorem został Hans Hartwig von Beseler. Jego rozporządzenia będą miały wpływ także na rozwój fotografii w Siedlcach.

W latach I wojny światowej kontynuowały działalność dwa zakłady: Adolfa Ganiewskiego (Gancwola) i Chaima Bieńkowicza. Pojawili się także nowi twórcy i odbiorcy fotografii – żołnierze niemieccy. Masowo wysyłali korespondencję do rodzin w Rzeszy. Przesyłki nadawali na pocztę garnizonowej, włączonej do systemu pocztowego Generalnego Gubernatorstwa Warszawskiego. Dla żołnierzy usługi pocztowe realizowano bezpłatnie, wystarczyło dopisać „Feldpost” (poczta polowa) i przybić stempel pododdziału, co zwalniało z obowiązku zakupu znaczka opłaty. Dlatego żołnierze pisali dużo i często⁶⁴. „Feldposty” były podstawowym i najczęstszym sposobem komunikowania się z najbliższymi. Od szybkiego i sprawnego sposobu dostarczania listów zależało utrzymanie wysokiego morale wojska. Dowództwo niemieckie zdawało sobie z tego sprawę i doprowadziło do perfekcji działanie poczty wojskowej⁶⁵. Żołnierzy w Siedlcach obsługiwała głównie Stacja Poczty Polowej nr 154⁶⁶.

Znaczne zapotrzebowanie na usługi pocztowe przyczyniło się do rozwoju nie tylko fotografii, ale i druku pocztówek, w dużej mierze w formie przedruków wcześniejszych wydań fotografów siedleckich. Doskonałej jakości pocztówki wydawał Adolf Ganiewski (Gancwol), pojedynczo i w karnetach, w języku polskim i niemieckim. Powiełał obrazy siedleckie i okolicznych miejscowości, także z negatywów z okresu zaborów. Reprodukcje jego motywów z opisami w obu językach drukowały wydawnictwa „Br. C. S.” i „W. S. W.” Działalnością wydawniczą zajmował się H. Celnik, korzystający z dorobku Adolfa Ganiewskiego (Gancwola) i nieznanego fotografa. Inne wydawnictwa o rodowodzie wyraźnie niemieckim, znamy tylko z nazwy: „Georg Stilke, Verlagsbuchhandlung, Berlin NW 7”, „Rohleder & Neteband, Danzig”, „Verband der Vaterländischen Frauenvereine der Provinz

⁶⁴ J. E. Szczepański, *Jabłonna – ty morderco mojej młodości. Korespondencja żołnierzy niemieckich z garnizonu Jabłonna 1915–1918*, Legionowo 2015, s. 10.

⁶⁵ Ibidem, s. 12.

⁶⁶ A. Haraburda, *Poczta w Siedlcach 1817–1997. Inwentaryzacja znaków pocztowych*, Siedlce 2009, s. 99.

Westpreußen” oraz z początku okupacji Towarzystwo św. Eugenii Czerwonego Krzyża⁶⁷.

Na powszechne użycie fotografii portretowej do dokumentów personalnych wpłynęło jedno z rozporządzeń Generalnego Gubernatora:

Dn. 9 września 1915 r. Beseler podpisuje rozporządzenie o powszechnym przy-
musie paszportowym. Dla wygody mniej zamożnej ludności utworzone zostały
komisje urzędowe dla zdjęć fotograficznych i wystawiania paszportów. Bowiem
w tym celu należało przedłożyć w urzędzie niemieckim powiatowym przepisa-
nej wielkości fotografię bez przykrycia głowy oraz paszport rosyjski lub wyciąg
z ksiąg ludności lub zaświadczenie Magistratu... Każda komisja składa się z 6
osób wojskowych, 2 fotografów i 6–8 cywilnych pisarzy. Komisja dziennie fo-
tografuje około 1200 osób... Każda osoba dostaje duży numer do zawieszenia
na piersiach... Ustawia się po kilka osób w coraz wyższych szeregach – z różną
energiją... Już od dn. 12.4.16 r. bez paszportu nie wolno wydawać kart chlebowych
u nas. Potem po wsiach nakazano żądać paszportów przy kartach przemiałowych
i t. d. i t. d.⁶⁸

Wyrobienie paszportu kosztowało 10 ówczesnych marek niemiec-
kich. Poza tym 10 września 1915 roku, na mocy rozporządzenia tegoż
samego gubernatora wprowadzono przymus uzyskiwania pisemnych
pozwoleń na ruch osobowy każdym środkiem lokomocji. Przepustki
były płatne i długo na nie się czekało⁶⁹. Okupanci dali możliwość przy-
śpieszenia oczekiwania na pozwolenie, pod warunkiem, że wpłaciło
się 5 rubli, ale w złocie⁷⁰. W listopadzie 1915 roku ustalono kurs ru-
bla rosyjskiego w złocie na 2,16 mk Oplata wynosiła więc 10,8 mk⁷¹.
Aby można było podróżować lub załatwić jakąkolwiek sprawę urzędo-
wą, należało za paszport i przepustkę zapłacić ponad 20 mk. Zgodnie
z siłą nabywczą pieniądza ta suma starczyłaby na zakup około 400 kg

⁶⁷ B. Mitura, *Siedleckie pocztówki ...*, op. cit., s. 6, 7.

⁶⁸ A. Kuć-Staniszevska, *Wspomnienia z okupacji niemieckiej 1915–1918. Na podstawie urzędowych dokumentów*, Warszawa 1939, s. 168.

⁶⁹ Ibidem, s. 27.

⁷⁰ S. Ciekot, *Wspomnienia 1885–1964*, wstęp J. Chałasiński, opr. H. Ciekotowa, Warszawa 1969, s. 151.

⁷¹ A. Kuć-Staniszevska, *Wspomnienia z okupacji niemieckiej...*, op. cit., s. 28.

węgla ewentualnie około 76 kg chleba żytniego pytlowego lub 104 kg chleba razowego⁷². Z powyższego wynika, że opłaty urzędowe były bardzo wysokie. Sytuacja wymusiła ograniczenia możliwych kosztów. Do paszportów nierzadko wycinano własne wizerunki ze zdjęć grupowych, rodzinnych lub szkolnych⁷³.

Były to lata niesprzyjające rozwojowi fotografii amatorskiej. Spotyka się informacje o fotografujących żołnierzach niemieckich i jednym lokalnym amatorze fotografii. Nazywał się Towia Siemiatycki i był pochodzenia żydowskiego. Sfotografował w 1916 roku rodzinę Kahan w Parku Miejskim⁷⁴ i manifestację patriotyczną, która odbyła się 3 maja 1916 roku w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja 1791 roku. W *Dzienniku Anny Kahan* widnieje m.in. uwaga: „widzę, jak Towia biega wkoło i robi zdjęcia swoim aparatem. Wielu niemieckich oficerów też robiło zdjęcia z balkonów i dachów”⁷⁵.

4. Siedlecka fotografia w niepodległej Polsce

W dwudziestoleciu międzywojennym działalność fotograficzną kontynuował Adolf Ganiewski (Gancwol). Chaim Bieńkowicz przeniósł się do lokalu przy ul. Warszawskiej (obecnie Piłsudskiego) 58. Wcześniej pod tym adresem funkcjonowało atelier „Moderne”. Wobec narastającej konkurencji i zgodnie z nową modą na zdjęciach zakładu Chaima Bieńkowicza pojawiły się stemple „Fotogr. Artystycz. / „MORO” / Siedlce Piłsudskiego 58”⁷⁶. W tym okresie wyrosli im konkurenci w postaci S. Urmachera, Witalisa Ciołek-Siekierki i najpoważniejszego – Bolesława Sadowskiego. Ten ostatni ustępuje Adolfowi Ganiewskiemu (Gancwolowi) pod względem wielości i różnorodności

⁷² J. A. Szwagrzyk, *Pieniądz na ziemiach polskich X–XX w.*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1990, s. 286.

⁷³ S. Kordaczuk, *Siedlecki fotograf...*, op. cit., s. 462.

⁷⁴ *Żydzi na Podlasiu*, op. cit., s. 465, fot. 18; A. Kahan, *Dziennik Anny Kahan...*, op. cit., s. 236, fot. 27.

⁷⁵ A. Kahan, *Dziennik Anny Kahan...*, op. cit., s. 222.

⁷⁶ MRS/E/972, 977, 1330, 1401, 1433, 1488, 1529, 1552, 1578, 1584, 1586, 1588, 1592, 1600, 1609, 1613, 1616, 1622, 1628, 1681, 2098, 2101, 2290, 2303, 2313, 2326, 2344, 2375, 2505, 2508;

zamówień i realizacji, ale znacznie przewyższa pod względem powielania swych obrazów w formie pocztówek.

Prowadził swój zakład przy ul. Szpitalnej 7⁷⁷ (następnie pod nową nazwą ul. Kochanowskiego 11, obecnie nr 15 tego budynku). Najstarsze zdjęcia z jego pracowni noszą datę 7 września 1919 roku⁷⁸. Oto fragment opisu ówczesnej techniki fotograficznej autorstwa jego wnuka:

Była tam piękna altana, po której już śladu nie ma. Szklana, jak należy. Tak, jak to się wtedy robiło. Kiedy zaczynał tę swoją pracę, to nie robiło się fotografii na bromie. Tylko to były papiery chlorowe i one wymagały naświetlania dziennego. Nie było powiększalników takich, jak w tej chwili. Tylko to robiło się tak zwane stykówki. Były takie kopiowanki. Kładło się papier, kładło się kliszę, wychodziło się na zewnątrz i liczyło... czternaście, piętnaście, szesnaście i zrobiło się odbitkę⁷⁹.

Stosowało się wówczas różne czasy. Zwykle naświetlanie papieru odbitki trwało dość długo.

A to w zależności od tego, jaki był papier i jaka była pogoda. To cały kunszt na tym polegał. Fotograf musiał wiedzieć albo próbować, żeby nie spudłować. To była zupełnie inna technika. Ale była to technika bardziej szlachetna. Dlatego, że żadne powiększenie nie daje takiej ostrości rysunku i nie daje takiego modelunku rysunku, jak zdjęcie stykowe. (...) Były takie aparaty na takich statywach bardzo ciężkich, z takimi korbami. Kręciło się, one rrrruuu, rrruuu... To wszystko trzeba było ustawić i ten obraz w każdym aparacie był odwrotny. To wtedy robiło się takimi aparatami na kliszach 18x24, 13x18. Były aparaty na ogół w Wiedniu produkowane, z palisandrowego drewna. Pamiętam, dziadek Bolesław miał taki ogromny aparat, gdzie było można robić na kliszy 30x40 cm. Najpierw były szklane, a potem już były na takich błonach cięte. Ale najpierw to były w ogóle kolodionowe mokre. (...) Pierwsze zdjęcia robiło się stykowo. Robiło się odbitkę w skali 1:1. Na styku nawet te bardzo duże, nawet grupy duże. Wielką ilość ludzi można było sfotografować. (...) Główka była niewiele większa od główki od szpilki, ale znakomicie było

⁷⁷ Ogłoszenie, „Gazeta Zarządu m. Siedlec”, nr 6, 22 kwietnia 1922 r., s. 1.

⁷⁸ Prywatne zbiory Marii Soroczyńskiej, kserokopie w zbiorach autora.

⁷⁹ Relacja Lecha Grabowskiego, Siedlce 27 kwietnia 2012 r., kasetka 765.

ją widać. Znakomicie można było rozpoznać, o kogo chodzi. Ponieważ była bardzo plastycznie wymodelowana światłem w tej technice⁸⁰.

Klientelę jego zakładu stanowili głównie mieszkańcy okolicznych wsi i wojskowi garnizonu siedleckiego oraz nauczyciele i grupy uczniów. Portrety przez niego wykonane są rozpoznawalne ze względu na użyty papier, kolorystykę i kompozycję ujęć. Jego uczniem był Wacław Rudecki, prowadzący później pracownię Adolfa Ganiewskiego (Gancwoła)⁸¹. Bolesław Sadowski w dwudziestoleciu zdominował rynek pocztówek. Około 1926 roku wydał serię 26 zabytków w jasnej sepii, w 1929 roku 14 kartek ciemnobrązowych i po 1930 roku 25 fotopocztówek⁸² (z widokami Siedlec i sąsiednich Igań)⁸³. Charakterystyczną cechą jego pocztówek są zamieszczone w rogach czterocyfrowe numery.

Tuż po wojnie polsko-bolszewickiej, przypuszczalnie w 1921 roku, rozpoczął działalność Witalis Siekierka. Wywodził się z podlaskiej szlachty herbu Ciołek, z okolic Drohiczyna⁸⁴. To jest ważny szczegół, charakteryzujący sylwetkę fotografa i odnoszący się do nazwy zakładu. Zdjęcia opatrywał stemplem „Foto »Studio« / WITALIS CIOŁEK -SIEKIERKA / Siedlce Piłsudskiego 8” lub „»Foto – Studio« / W. Ciołek-Siekierka / Siedlce”⁸⁵. Często wdawał się w pogawędki z klientami i nowym „herbowym” potrafił z pamięci wygłosić wywód szlachecki i scharakteryzować koligacje rodzinne⁸⁶. Miał doskonałą pamięć, deklamował w całości *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza⁸⁷. Urodził się 15 czerwca 1879 roku, był wyznania rzymskokatolickiego. Początkowo prowadził zakład przy ul. Wojskowej 6 w Siedlcach⁸⁸, a następnie

⁸⁰ Ibidem, kasetę 765.

⁸¹ Ibidem, kasetę 766.

⁸² Pocztówki wykonane metodą fotograficzną i na papierze fotograficznym, niedrukowane w drukarni.

⁸³ B. Mitura, *Siedleckie pocztówki...*, op. cit., s. 7.

⁸⁴ Relacja Marka Zychowieckiego, Siedlce 11 marca 2016 r., kasetę 830.

⁸⁵ MRS/F/1221–1228, 1230–1234, 1320, 1522, 2506, 2510, 2244, 2376.

⁸⁶ Lesław Kruk, listy do autora, Gdynia 17 marca i 6 kwietnia 2003 r.

⁸⁷ Marek Zychowiecki, list pocztą e-mail do autora, Siedlce 11 marca 2016 r.

⁸⁸ Marek Zychowiecki, list pocztą e-mail do autora, Siedlce 17 marca 2016 r.

uruchomił atelier w lokalu nr 7 domu przy ul. Piłsudskiego 8⁸⁹. Pracował tutaj do śmierci w 1951 roku. Specjalistką od portretów była jego córka, Julia Danuta, późniejsza, wraz z mężem, spadkobierczyni⁹⁰.

Poza wymienionymi wyżej pracownikami w *Księdze adresowej Polski* wyszczególnia się zakład Kosowskiego przy ul. Sienkiewicza 35⁹¹. Jednak zdjęć takim nazwiskiem sygnowanych do tej pory nie stwierdzono. Zapewne pojawił się tu błąd literowy, bowiem w tym czasie (do 1926) spotykamy fotografie autorstwa S. L. Rozowskiego z ul. Sienkiewicza 37⁹². Natomiast z tego okresu spotyka się sygnatury innych zakładów: „ZAKŁAD / FOTO – MALARSKI / ST. ŁAWNIKANIS / SIEDLCE”⁹³, „Foto »Rembrandt« / Siedlce, ul. Kilińskiego 29”⁹⁴, „PHOTO / »IDEAL« / Siedlce”⁹⁵.

Natomiast sygnatury „UR – FILM”⁹⁶ na odwrotnych stronach zdjęć świadczą o istnieniu firmy o nazwie „PRZYBORY FOTOGRAFICZNE / I LABORATORJUM DLA FOTO-AMATORÓW / S. Urmacher / SIEDLCE – UL. KILIŃSKIEGO Nr. 22”⁹⁷. Prawdopodobnie miał na imię Samuel⁹⁸.

Urmacher, to była taka firma na Kilińskiego, niedaleko rogu 3 Maja. Jak mieliśmy za plecami kościół garnizonowy, to po lewej stronie. W takim parterowym

⁸⁹ APS, Akta m. Siedlce, Książka meldunkowa ul. Piłsudskiego 8, sygn. 1309.

⁹⁰ Relacja Marka Zychowieckiego, Siedlce 11 marca 2016 r., kasetą 830.

⁹¹ *Księga adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem) dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa*, Warszawa 1928, s. 603.

⁹² Zbiory rodzinne Józefa Grodeckiego, kopia w zbiorach autora.

⁹³ Ibidem.

⁹⁴ Prywatne zbiory autora.

⁹⁵ MRS/F/1346 (fot. datowana na ok. 1919 r.).

⁹⁶ Prywatne zbiory Doroty Szymańskiej, kopia w zapisie cyfrowym w zbiorach autora.

⁹⁷ Koperty firmowe w prywatnych zbiorach Włodzimierza Bieguńskiego, kopie w zapisie cyfrowym w zbiorach autora.

⁹⁸ G. Welik, *Dzieje Siedlec prostym językiem opisane (307)*, „Kurier Siedlecki”, nr 36, 3 września 2003 r., s. 13.

domku. Duże laboratorium. Przed wojną właśnie ojciec mój, jak był amatorem, to oddawał swoje filmy do wywołania do pana Urmachera⁹⁹.

Półzawodowo fotografią parał się Marian Moritz¹⁰⁰. Jako korespondent Polskiej Agencji Telegraficznej¹⁰¹ wraz z informacjami o wydarzeniach wysyłał ilustrujące je własne zdjęcia¹⁰².

Amatorsko fotografią zajmowały się osoby wystarczająco sytuowane materialnie, by sprostać wydatkom związanym z wywoływaniem negatywów i wykonaniem lub zamówieniem odbitek. Antoni Grodecki był synem siedleckiego maszynisty¹⁰³. Amatorsko robił zdjęcia i sam je wywoływał. Tworzył albumy z zabytkami Siedlec (1930), nauki w szkole, obozu Przysposobienia Wojskowego (1926) i pamiątkowe rodzinne¹⁰⁴. Innym amatorem fotografii był pracownik Elektrowni Miejskiej, Walerian Zajtz. Znane są jego rzadkie ujęcia wnętrza zakładu z czasu rozbudowy¹⁰⁵. Również Jana Szczepańskiego, jako urzędnika

⁹⁹ Relacja Jerzego Płazewskiego, Siedlce 7 listopada 1997 r., kasetka 89.

¹⁰⁰ Marian Moritz urodził się w Warszawie 23 stycznia 1886 r. Po ukończeniu gimnazjum filologicznego pracował jako dziennikarz. Od 1 sierpnia 1914 r. do 30 września 1932 r. pełnił funkcje komendanta na szczeblu powiatowym i miejskim Milicji Obywatelskiej, Policji Państwowej, Ochotniczej Straży Pożarnej i Policji Komunalnej w: Łodzi, Łukowie, Siedlcach, Brześciu nad Bugiem, Warszawie, Przemyślu, Lublinie. Po przejściu na emeryturę wrócił do Siedlec i do 1939 r. trudnił się dziennikarstwem w prasie lokalnej. W tym czasie podjął też staż w Polskiej Agencji Telegraficznej; A. Moritz, *Kronika rodziny Milkowskich obywateli miasta Siedlce i spokrewnionych z nią rodzin Moritzów i Słodkiewiczów*, t. 3, *Z dziejów ziemi najbliższej*, do druku przygotował A. Krzeski, Siedlce 2002, s. 38–44.

¹⁰¹ MRS/F/1395 (leg. korespondenta PAT M. Moritza).

¹⁰² S. Kordaczuk, *Pejzaż Siedlec...*, op. cit., s. 31, fot. 62 (pogrzeb bpa Henryka Przeździeckiego 15 maja 1939 r.).

¹⁰³ Antoni Grodecki (1907–1943) ukończył prywatne gimnazjum realne Wacława Szwedowskiego w Siedlcach, następnie odbył służbę w Szkole Podchorążych Rezerwy Piechoty nr 10 w Gródku Jagiellońskim. W 1936 r. ukończył SGGW w Warszawie. Rok później podjął pracę w Dyrekcji Lasów Państwowych w Wilnie. Pochowany w Iwii koło Lidy; J. Grodecki, *Antoni Grodecki*, rękopis niedatowany, kopia w zbiorach autora, s. 1, 2.

¹⁰⁴ Zbiory rodzinne Józefa Grodeckiego, kopie w zbiorach autora.

¹⁰⁵ S. Kordaczuk, *Pejzaż Siedlec...*, op. cit., s. 54, fot. 121, s. 55, fot. 123, 124.

państwowego stać było na takie *hobby*. Wędrował po malowniczej okolicy pełnej budynków ze strzechami, dotarł do Ciechanowca, gdzie sfotografował m.in. pałac przed zniszczeniem w 1941 roku. W Siedlcach tematami jego zdjęć były głównie obiekty zabytkowe oraz uroczystości odsłonięcia pomnika w sąsiednich Iganiach¹⁰⁶. Uroczystości patriotyczne chętnie utrwalali również inni amatorzy. Wśród nich był Stefan Bielawski, fotografujący defiladę 3 maja 1939 roku podążającą ulicą Piłsudskiego¹⁰⁷. Defilady wojskowe i inne uroczystości państwowe, które odbywały się przed pomnikiem Wolności, były ulubionym motywem także Remigiusza Raczkowskiego¹⁰⁸. Fotografował również kolegów ze szkoły, spotkania rodzinne i zabytki Siedlec (dworzec, lokomotywy), pomnik w Iganiach¹⁰⁹.

Chętnie fotografowano się w szkole. Marian Kamiński jest autorem cyklu zdjęć z Państwowego Gimnazjum Męskiego im. Bolesława Prusa (portrety uczniów i profesorów, lekcje, obóz Przysposobienia Wojskowego, spotkania z koleżankami gimnazjum żeńskiego)¹¹⁰, kamienicy Maliszewskich przy ul. 3 Maja¹¹¹. Autor tych ujęć znany też jest z utrwalania własnego wizerunku¹¹². Natomiast uczennice żeńskiego gimnazjum uczące się łaciny, sfotografowała w latach 30. Zofia Bielecka¹¹³. Tak jak obecnie, częstą tematyką były wycieczki szkolne.

¹⁰⁶ Prywatne zbiory Rosława Szczepańskiego, kopie w zbiorach autora; S. Kordaczuk, *Pejzaż Siedlec...*, op. cit., s. 43, fot. 93.

¹⁰⁷ MRS/F/2468 (fotografia ze stemplem tuszowym na odwrocie „STEFAN BIELAWSKI”).

¹⁰⁸ Remigiusz Jerzy Raczkowski urodził się w Siedlcach 1 października 1910 r. Początkowo uczył się w prywatnym gimnazjum Wacława Szwedowskiego. Ukończył Państwowe Gimnazjum Męskie im. Hetmana Stanisława Żółkiewskiego w Siedlcach. Służył w 1. Dywizjonie Pomiarów Artylerii w Toruniu Rudaku. Ukończył 20 lutego 1933 r. szkołę podoficerską w klasie topografów; Relacja Janiny Raczkowskiej, Siedlce 10 września 1998 r., kasety 182, 183; S. Kordaczuk, *Pejzaż Siedlec...*, op. cit., s. 40, fot. 84.

¹⁰⁹ Zbiory Janiny Raczkowskiej, kopie w zbiorach autora.

¹¹⁰ MRS/F/R/107–136 (kopie ze zbiorów Piotra Nowogródzkiego).

¹¹¹ MRS/F/R/141, 142 (kopie ze zbiorów Piotra Nowogródzkiego).

¹¹² MRS/F/R/137–140 (kopie ze zbiorów Piotra Nowogródzkiego).

¹¹³ MRS/F/2499.

Stały się okazją do nauki fotografii dla Kazimierza Zawadzkiego¹¹⁴. Bardzo prostym aparatem robił zdjęcia m.in. w Wilnie¹¹⁵. Mniej znani są amatorzy fotografujący prywatne spotkania rodzinne: Z. Gamkur (20 września 1930 r.)¹¹⁶, Antoni Krazuski (sierpień 1937 r.)¹¹⁷, Eugenia Miłobędzka (1936)¹¹⁸, Jakub Woda (1936)¹¹⁹.

Najwybitniejszym amatorem dwudziestolecia międzywojennego był Ignacy Płazewski¹²⁰. Jego zdjęcia wyróżniają się wysokimi walorami estetycznymi, są doskonale skomponowane i wykonane na wysokiej jakości materiałach. Fotografował zabytki siedleckie, sceny z życia miasta (tzw. ulicówki) i ostatnią defiladę w Siedlcach 3 maja 1939 roku¹²¹. Mieszkał w Warszawie. Do Siedlec przyjeżdżał w odwiedziny do krewnych i przy okazji fotografował miasto¹²².

¹¹⁴ Kazimierz Zawadzki (1911–2012) urodził się w folwarku Okrągłe koło Siedlec. Maturę uzyskał w Państwowym Gimnazjum Męskim im. Hetmana S. Żółkiewskiego w 1932 r., rok później ukończył Szkołę Podchorążych Rezerwy Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim. We wrześniu 1939 r. walczył na stanowisku dowódcy plutonu baterii marszowej 9. Pułku Artylerii Lekkiej. W czasie okupacji pracował w Monopolu Solnym w Wieliczce; S. Kordaczuk, *100 spotkań z historią. Chłopcy tamtych dni*, Siedlce 1997, s. 105.

¹¹⁵ Relacja Kazimierza Zawadzkiego, Siedlce 7 marca 2003 r., kasetą 482.

¹¹⁶ J. Słodkiewicz, *Wspomnienia z Siedlec 1930–1944*, maszynopis niedatowany, kopia w zbiorach autora, fot. 3.

¹¹⁷ Ibidem, fot. 9.

¹¹⁸ MRS/F/979.

¹¹⁹ E. Kopówka, *Żydzi w Siedlcach 1850–1945*, op. cit., s. 318, fot. 64.

¹²⁰ Ignacy Płazewski (1899–1977), autor książek o historii polskiej fotografii. Uczestnik wojny polsko-bolszewickiej. Wydawca „Biblioteki Domu Polskiego” – najtańszej polskiej książki w prenumeracie. W 1944 r. mianowany szefem Wojskowego Instytutu Naukowo-Wydawniczego. Zorganizował oddział Polskiego Towarzystwa Fotograficznego w Łodzi i został jego pierwszym prezesem. Przyjęty do Związku Polskich Artystów Fotografików kierował jakiś czas Łódzką Delegaturą ZPAF, następnie przez wiele lat był prezesem łódzkiego okręgu związku; https://wikipedia.org/wiki/Ignacy_Płazewski [dostęp: 16 marca 2016 r.].

¹²¹ Zbiory rodzinne Jerzego Płazewskiego; S. Kordaczuk, *Pejzaż Siedlec...*, op. cit., s. 7.

¹²² Relacja Jerzego Płazewskiego, Siedlce 5 października 1998 r., kasetą 191.

Siedlce fotografował¹²³ również jego syn, Jerzy¹²⁴. Obaj zapisali się szczególnie w historii fotografii i konspiracji II wojny światowej. Podobnie jak Jerzy Buszko, którego przygoda z fotografią zaczęła się również przed wojną¹²⁵.

5. Dokumentaliści II wojny światowej

Po wybuchu wojny fotografującymi i klientami zakładów byli przede wszystkim żołnierze niemieccy, bowiem na przykład „w grudniu 1939

¹²³ S. Kordaczuk, *Pejzaż Siedlec...*, op. cit., s. 24, fot. 41 (*Na targu* J. Płażewskiego).

¹²⁴ Jerzy Płażewski urodził się 27 sierpnia 1924 r. w Siedlcach. W 1950 r. ukończył Szkołę Główną Planowania i Statystyki. Już w trakcie studiów publikował recenzje filmowe. W latach 1952–1956 kierował działem filmowym w „Przeglądzie Kulturalnym”, potem dwa lata był kierownikiem miesięcznika „Film na Świecie”. Od 1960 r. kierował 25 lat założonym przez siebie Kinem Dobrych Filmów „Wiedza” w Pałacu Kultury i Nauki. O kinie opowiadał w Polskim Radiu. Był łącznikiem Polski z kinem światowym. Filmy oceniał na festiwalach polskich i międzynarodowych, m.in. w Cannes. W 2012 r. otrzymał specjalną nagrodę Stowarzyszenia Filmowców Polskich. Był przewodniczącym i członkiem Rady Naukowej Filmoteki Narodowej; *Czy Oni czasem nie są z Siedlec?*, opr. B. Talacha, E. Talacha-Koperkiewicz, G. Welik, Siedlce 2014, s. 92, 95.

¹²⁵ Józef Buszko urodził się 4 kwietnia 1902 r. w Adriance w pow. prużańskim. Był synem jednego z ostatnich bartników Puszczy Białowieskiej, Pawła Buszki. W 1915 r. został ewakuowany z rodziną w głąb Rosji. Wrócił do kraju w 1921 r. Służył czynnie w 17. p ułanów i następnie w 25. p ułanów 1 kwietnia 1928 r. został mianowany kierownikiem kancelarii Rejonowego Inspektoratu Koni w Siedlcach. W latach 1936–1939 pełnił funkcję komendanta Okręgu Podlaskiego Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej. Pracując w RIK w miesiącach letnich wyjeżdżał w teren, na obszar powiatów: siedleckiego, łukowskiego, radzyńskiego i bielskiego, by prowadzić przegląd koni pod względem ich przydatności do poszczególnych formacji wojskowych (konie remontowe). Za wyjazdy w teren otrzymywał diety i zwrot kosztów podróży. Mógł więc sobie pozwolić na zakup aparatu fotograficznego na szklane negatywy formatu 9 x 12 cm i oprzyrządowania do niego. Jego pasja fotograficzna rozpoczęła się w 1928 r. Pierwszym był aparat Certo firmy niemieckiej Meyer-Optik-Görlitz. Od września 1939 r. używał aparatów Leica i Bessa 2 S. Samodzielnie wykonywał odbitki stykowe; J. Buszko, *Wspomnienia*, op. cit., s. 1, 5, 6, 9; M. Hauszyld, *Dzieje utrwalone w kadrze*, „Zeszyty Metodyczne. Vademecum działacza kultury”, nr 4, cz. 2, Siedlce 1982, s. 103, 104.

roku mało kto z Polaków myślał o fotografowaniu¹²⁶. Niemcy lubowali się w ujęciach na tle zniszczonego sprzętu pokonanej armii. Takim przykładem jest fotografia wykonana na papierze Agfy z wydrukowaną liniaturą na adres, wysłana z Siedlec 1 listopada 1939 roku do Tachau. Tematyką jest zniszczona lokomotywa z pozującymi na jej tle trzema żołnierzami III Rzeszy¹²⁷. Spotyka się także dzieła ich sojuszników, Włochów¹²⁸.

Wkrótce warunki do rozwoju fotografii się poprawiły. Na obszarze Generalnego Gubernatorstwa był łatwy dostęp do materiałów. Niemiecki przemysł stracił część cywilnej klienteli. Głównymi odbiorcami stali się żołnierze. Od nich można było nabyć negatywy i papiery fotograficzne za niższą cenę niż w sklepach i innych punktach sprzedaży. Korzystali z tych okazji nie tylko amatorzy, ale i zawodowcy. W tym celu udawali się głównie do Warszawy, nawet z odległych miejscowości¹²⁹. W latach okupacji dominowała fotografia dokumentalna. Nieco mniejsze znaczenie miała pamiątkowa i zarobkowa portretowa. Były jednak także możliwości rozwijania jej jako *hobby*, czego przykładem jest działalność Władysława Gruszeckiego¹³⁰, który został laureatem konkursu ogłoszonego przez Agfę. Latem 1940 roku odwiedził kolegę w Ruskowie. Sfotografował woziwodę nabierającego wodę z rzeki Toczna do beczkowszu zaprzęgniętego w wołu¹³¹. Niewykluczone, że poprzez konkursy firma dążyła do ożywienia handlu.

¹²⁶ Relacja Jerzego Płażewskiego, Siedlce 5 października 1998 r., kasetą 191.

¹²⁷ Prywatne zbiory Artura Soszyńskiego, zdjęcie udostępnione na wystawę w Muzeum Regionalnym w Siedlcach.

¹²⁸ K. Rudnicka, *W pogoni za utraconym czasem*, op. cit., s. 87.

¹²⁹ Relacja Stanisława Janiszewskiego ps. Kodak, Spała 10 i 11 października 1998 r., kasety 192, 193.

¹³⁰ Władysław Gruszecki urodził się 16 stycznia 1917 r. w Warszawie. W 1939 r. uzyskał maturę w Państwowym Gimnazjum Męskim im. Hetmana Stanisława Żółkiewskiego w Siedlcach. Po ukończeniu szkoły średniej został powołany do Junackich Hufców Pracy, przekształconych po wybuchu wojny w bataliony pracy. Wziął udział w walkach pod Krasnobrodem i Tomaszowem Lubelskim. W lutym 1940 r. wstąpił do konspiracyjnej organizacji Komenda Obrońców Polski. Następnie na polecenie komendanta Obwodu AK Siedlce („Sowa”, „Jesion”), Mariana Zawarczyńskiego ps. Ziemowit zorganizował piątkę do zadań specjalnych, podległą komendantowi. W konspiracji przyjął ps. Konrad; S. Kordaczuk, *100 spotkań...*, op. cit., s. 31.

¹³¹ S. Kordaczuk, *Pejzaż Siedlec...*, op. cit., s. 14, fot. 14.

W czasie wojny kontynuowały pracę zakłady S. Urmachera, Witalisa Ciołek-Siekierki i Adolfa Ganiewskiego (Gancwola). Powstawały też nowe, uruchamiane przez siedlczan lub osoby przyjezdne, także wysiedlone przez Niemców z innych regionów Polski. Stanisław Rylle¹³² otrzymał pozwolenie od władz okupacyjnych na wykonywanie zdjęć portretowych do dokumentów personalnych (Kennkarte – Karta rozpoznawcza). Laboratorium urządził w domu, w schowku za kuchnią. Razem z nim fotografował i uczestniczył w nauce zespołu samokształceniowego na poziomie studiów akademickich Mieczysław Wójcikowski. Wywoływał zdjęcia w laboratorium przy ul. Floriańskiej. Ostrzeżony hałasami podczas prowadzonej przez Niemców rewizji w czasie aresztowania Stanisława Rylle, zdążył uciec przez ogród na tyłach domu, dalej rozciągały się wówczas pola, gdzie był już bezpieczny¹³³.

W kwietniu lub maju 1940 roku Czesław Bugajski¹³⁴ i Janusz Szymański¹³⁵ uruchomili zakład fotograficzny na I piętrze kamienicy przy ul. Sienkiewicza 5.

¹³² Stanisław Rylle (1916–1942) pochodził z rodziny drukarzy, prowadzących tę działalność w Siedlcach od 1838 r. Ich drukarnia mieściła się przy ul. Floriańskiej pod obecnymi numerami 19–29; A. Winter, *Siedlce 1918–1939*, op. cit., s. 327, 328. Maturę uzyskał w Państwowym Gimnazjum Męskim im. B. Prusa w Siedlcach w 1935 r. Znany był jako organizator życia harcerskiego. Uzyskał w tym ruchu stopień podharcemistrza. W czasie okupacji był komendantem Szarych Szeregów. Jesienią 1941 r. został aresztowany przez gestapo i przewieziony na Zamek do Lublina, gdzie był więziony do 16 kwietnia 1942 r. Zamordowany w niemieckim obozie koncentracyjnym Auschwitz; S. Kordaczuk, *Nauczyciele i uczniowie Gimnazjum i Liceum im. B. Prusa w Siedlcach w wydarzeniach II wojny światowej*, Siedlce 2008, s. 79.

¹³³ Światowy Związek Żołnierzy AK Obwód Siedlce „Sowa” – „Jesion”. *Walka o niepodległość 1939–1989. Biogramy*, z. 6, brak miejsca i daty wydania, s. 11.

¹³⁴ Czesław Bugajski urodził się 14 maja 1922 r. w Łukowie. Maturę uzyskał w 1939 r. w siedleckim Państwowym Gimnazjum Mechanicznym. Wojna zastała go jako młodocianego ochotnika szkoły lotniczej w Aukstagirze koło Wilna. Przebywał w niewoli radzieckiej, skąd uciekł. W Siedlcach podczas okupacji pracował na kolei. Należał do Batalionu AK „Dworzec”, przyjął ps. Kret. Ukończył konspiracyjną podchorążówkę w lasach koło Korczewa, z której był oddelegowany do obserwacji wybuchów broni V-1 i V-2 wiosną 1944 r. i zbierania szczątków do badań w konspiracji; S. Kordaczuk, *100 spotkań...*, op. cit., s. 17.

¹³⁵ Janusz Szymański, syn właścicieli kamienicy przy ul. Sienkiewicza 5 i współwłaścicieli Wschodniej Komunikacji Samochodowej. W konspiracji Armii

Z początku pracowaliśmy na bardzo prymitywnym sprzęcie, lecz pod koniec 1940 roku stać nas już było na droższy sprzęt. Niemcy nie wiemy dlaczego, ale zaczęli dostarczać nie tylko aparaty, ale papiery i wszelkie przybory fotograficzne wysokiej jakości, przeważnie firmy „Agfa” tak, że z tym nie było za okupacji kłopotu, zupełnie odwrotnie jak z żywnością¹³⁶.

Na parterze kamienicy kwaterowali żołnierze niemieccy. W tym zakładzie fotograficznym urządzono konspiracyjny punkt kontaktowy, przechowałnię broni i miejsce planowania akcji zbrojnych – w myśl zasady, że pod latarnią najciemniej. W marcu 1944 roku Czesław Bugajski wyjechał z Siedlec zagrożony aresztowaniem¹³⁷. Dalej zakład prowadził Janusz Szymański do czerwca 1944 roku. Używał kopert firmowych ze stemplem z imieniem i nazwiskiem¹³⁸. Znana jest jego sygnowana fotografia z początkowej fazy rozbiórki bramy-dzwonnicy¹³⁹. Natomiast Czesław Bugajski pozostawił po sobie dorobek głównie w postaci zdjęć z konspiracji¹⁴⁰, śladów walk z września 1939 roku w Siedlcach¹⁴¹ i jeńców Armii Czerwonej¹⁴². Historia tego zakładu ma także wątek sensacyjny. Czesław Bugajski swoje negatywy zakopał w metalowych pudełkach na posesji przy ul. Sienkiewicza 5. Po wojnie odnalazł tylko te dotyczące konspiracyjnej podchorążówki. Pozostałe nadal spoczywają w ziemi¹⁴³.

W budynku Banku Polskiego nieoficjalnie prowadził atelier portretowe wysiedlony z Pomorza, który podpisywał swe zdjęcia „Fo-

Krajowej używał ps. Sarna; C. Bugajski, *Wspomnienia z lat okupacji 1939–1945*, t. 1, *Z dziejów ziemi najbliższej*, do druku przygotował A. Krzeski, Siedlce 2001, s. 5–7.

¹³⁶ Ibidem, s. 5–6; Obaj właściciele są na fotografii na s. 59.

¹³⁷ Ibidem, s. 7, 12; Jego fotografie opublikowane, [w:] S. Kordaczuk, *Pejzaż Siedlec...*, op. cit., fot. 39, 79, 266.

¹³⁸ Zbiory prywatne Czesława Bugajskiego, kopie w zbiorach autora.

¹³⁹ MRS/F/1384.

¹⁴⁰ C. Bugajski, *Wspomnienia z lat okupacji 1939–1945*, op. cit., s. 60; S. Kordaczuk, *Spod znaku orła. Armia Krajowa*, Siedlce 1996, s. 107.

¹⁴¹ S. Kordaczuk, *100 spotkań ...*, op. cit., s. 146.

¹⁴² Ibidem, s. 150.

¹⁴³ S. Kordaczuk, *Pejzaż Siedlec...*, op. cit., s. 13.

toris”. Znany jest cykl nastrojowych portretów Zofii Michalikówny z różami¹⁴⁴. Natomiast w lokalu nr 1 nieistniejącej już kamienicy przy ul. Sienkiewicza 58 wykonywał zdjęcia i przyjmował do obróbki powierzone materiały Aleksander Nowak. Jego zakład nosił nazwę „FOTO-LABOR”. Przybył do Siedlec 22 grudnia 1939 roku z Poznania¹⁴⁵. W 1941 roku podjął u niego pracę Mieczysław Antos¹⁴⁶, który został włączony do kolportażu prasy podziemnej, powielania tajnych dokumentów. Reprodukował także materiały wojskowe, mapy i rysunki do szkolenia wojskowego w konspiracji¹⁴⁷. Jako fotograf amator wykonywał fotografie pamiątkowe spotkań rodzinnych i koleżeńskich w latach 1941–1943¹⁴⁸.

Dzięki pasji dokumentalisty wiemy, że istniał też zakład o nazwie „FOTO. LABORAT. PODR. J. Grabiński Siedlce”. Taki stempel został odcisnięty na odwrocie fotografii zbombardowanego domu przy ul. Kilińskiego 24¹⁴⁹. W latach II wojny światowej pojawił się szyld „FOTO-BALTYK” nad wejściem do kamienicy przy ul. Piłsudskiego 60¹⁵⁰. Właścicielem firmy był Waław Romanowicz, prowadzący wcześniej tę samą działalność przy skrzyżowaniu ulic Kilińskiego i 3

¹⁴⁴ Ibidem, s. 58, fot. 130.

¹⁴⁵ APS, Akta m. Siedlce, Książka meldunkowa, ul. Sienkiewicza 58.

¹⁴⁶ Mieczysław Antos (1926–1992) do 1946 r. mieszkał w Siedlcach i tutaj uczył się w Państwowym Gimnazjum Męskim im. Hetmana Stanisława Żółkiewskiego. Od kwietnia 1942 do stycznia 1945 r. był żołnierzem Armii Krajowej Obwodu Siedlce (Oddział Lotniskowy nr 5). W konspiracji przyjął ps. Orlik. W 1954 r. ukończył Wydział Architektury Politechniki Warszawskiej, pracował w branży budowlanej i w Pracowniach Konserwacji Zabytków; Światowy Związek Żołnierzy AK Obwód Siedlce „Sowa” – „Jesion”, *Walka o niepodległość 1939–1989, Biogramy*, z. 1, brak miejsca i daty wydania, s. 3–4.

¹⁴⁷ Światowy Związek Żołnierzy AK Obwód Siedlce „Sowa” – „Jesion”, *Walka o niepodległość 1939–1989, Biogramy*, z. 1, brak miejsca i daty wydania, s. 3.

¹⁴⁸ Jego fotografie opublikowane pod nazwiskiem Antoś, [w:] K. Rudnicka, *W pogoni za utraconym czasem*, op. cit., s. 45, 47, 49, 84, 91, 102, 107, 120, 126, 135.

¹⁴⁹ MRS/F/1276.

¹⁵⁰ Fotografia w zbiorach Jerzego Płażewskiego opublikowana [w:] S. Kordaczuk, *Pejzaż Siedlec...*, op. cit., s. 11.

Maja¹⁵¹. Z historii o NSZ wiemy o zakładzie „Foto-Solis”, prowadzonym przez Franciszka Krasiejkę, który był także punktem kolportażu prasy konspiracyjnej i łączności organizacyjnej Związku Jaszczurczego z terenem¹⁵².

Znacznie szerszą działalność prowadził Ignacy Płażewski. Jesienią 1939 roku skorzystał z propozycji Czesława Jaskólskiego i wspólnie prowadzili zakład w księgarni i składzie papierniczym „IGNIS” przy ul. Piłsudskiego. Ignacy Płażewski zajmował się obróbką w ciemni na tyłach sklepu, natomiast Czesław Jaskólski przyjmował materiały od amatorów fotografii. W połowie 1940 roku Ignacy Płażewski usamodzielił się i przy ul. Piłsudskiego 26 uruchomił sklep z aparatami i materiałami fotograficznymi FIP (Fotografika Ignacy Płażewski), a laboratorium i atelier portretowe we własnym domu przy ul. 1 Maja 6. Pracownikami byli członkowie organizacji konspiracyjnych Młodego Nurtu, Narodowych Sił Zbrojnych i Armii Krajowej: Wiesława Rybakówna, Stanisława Ławecka, Wiesława Rybakow, Hanna Szarasówna, Jerzy Jankowski, Jerzy Dmochowski ps. Regent i Maciej Świerczyński ps. Ostoja. Jednym z laborantów był syn właściciela, Jerzy. Fikcyjnie zatrudniono znanego aktora Jacka Woszczerowicza, by ten uniknął wywiezienia na przymusowe roboty do Rzeszy¹⁵³. Na zapleczu sklepu urządzono również jeden z trzech magazynów broni 19. plutonu Komendy Obrońców Polski (później AK)¹⁵⁴.

Na odwrotnych stronach odbitek wykonywanych dla klientów ołówkiem wpisywano numer zamówienia. Niektóre oznaczano numerem 100. To była informacja dla laboratorium, by wykonać dodatkowe komplety dla celów konspiracji. W ten sposób stworzono z powierzonych przez Niemców negatywów dokumentację m.in. zniszczeń

¹⁵¹ Informacja telefoniczna Alicji Kowalczyk, Sopot 5 stycznia 2007 r., notatka w zbiorach autora.

¹⁵² M. Krasuski, *Zarys historii XII Okręgu Narodowych Sił Zbrojnych na Podlasiu*, [w:] *Narodowe Siły Zbrojne na Podlasiu*, t. 1, red. M. Bechta, L. Żebrowski, Siedlce 1997, s. 41.

¹⁵³ Relacje Jerzego Płażewskiego, Siedlce 7 listopada 1997 r., kasety 88, 89; 5 października 1998 r., kaseta 191.

¹⁵⁴ W. Żukowski, E. Wyszowski, K. Kozieradzki, *19 pluton KOP spec 22 pp Armii Krajowej w latach okupacji 1939–1944*, brak miejsca i daty wydania, s. 6.

wojennych i zebrano dowody na osoby współpracujące z okupantem. Ze względów bezpieczeństwa kopie ponownie fotografowano i przechowywano je w formie negatywów. Kilkaset negatywów zakopano na posesji i po wojnie ich nie odnaleziono:

Robiliśmy właśnie pierwszy raz. Pamiętam, takie zdjęcie nam wpadło w ręce. Mianowicie jakiś taki Niemiec przyniósł nam płytę szklaną. To było dość trudne w obróbce, dużego formatu, chyba 9 x 12 cm, przedstawiające wisielców. Nas od razu zainteresowało: co to takiego, gdzie tego szukać? Okazało się, że to jakaś taka pierwsza egzekucja publiczna na Rynku Bałuckim w Łodzi. Specjalnie przychodził, żeby to potajemnie, żeby po cichu zrobić, żeby nic się nie wydostało na zewnątrz. Więc oczywiście zabawiło nas, żeby go wystrychnąć na dudka. Zrobić jeszcze po jednej odbitce. I potem to zdjęcie się ukazało w którymś piśmie, już po wojnie czy jeszcze w czasie wojny. Bo właśnie gdzieś ocalało. No i tak się zaczęła historia setek właśnie¹⁵⁵.

Nieznany z nazwy zakład funkcjonował w czasie okupacji i po wyzwoleniu przy ul. Piłsudskiego, z wejściem od ul. 10 lutego¹⁵⁶. Mniej wiadomości zachowało się o laborantach, z których wielu zajmowało się również fotografią. W Siedlcach pracowali w nieznanymi jeszcze zakładach: Zdzisław Cielemecki¹⁵⁷ i Henryk Mazur¹⁵⁸. Natomiast o wielu amatorach zapewne byśmy się nie dowiedzieli, gdyby nie ich zaangażowanie w konspirację i dokumentowanie ważnych wydarzeń z historii miasta. Skutki bombardowań niemieckiego lotnictwa niemieckiego z września 1939 roku zarejestrował Edmund Wawryniuk¹⁵⁹. Józef Buszko sfotografował płonące miasto we wrześniu 1939 roku¹⁶⁰ i ruiny po bombardowaniach¹⁶¹. W trzeciej dekadzie września zaczął

¹⁵⁵ Relacja Jerzego Płazewskiego, Siedlce 5 października 1998 r., kasetą 191.

¹⁵⁶ J. Słodkiewicz, *Wspomnienia z Siedlec 1930–1944*, maszynopis niedatowany, kopia w zbiorach autora, s. 95.

¹⁵⁷ MRS/F/S/286 (wtórniki kenkarty z 30 marca 1942 r.).

¹⁵⁸ MRS/F/S/566 (wtórniki kenkarty z 15 lipca 1942 r.).

¹⁵⁹ S. Kordaczuk, *Pejzaż Siedlec...*, op. cit., s. 63, fot. 145.

¹⁶⁰ MRS/F/R/220–223.

¹⁶¹ MRS/F/R/584–601.

fotografować ruiny miasta, spotkania rodzinne i kolegów z pracy Janusz Słodkiewicz¹⁶² aparatem skrzynkowym marki Kodak:

z błoną papierową 6 x 9 cm „na drewnianej szpulce” (były też błony fotograficzne „na metalowej szpulce”). Skrzynka była znacznie pocięta, nie domykała się i miała z boku podłużną dziurę. Za poradą Dandrusia aparat sam naprawiłem, tzn. poprostowałem skrzynkę aby się szczelniej zamykała, a dziurę zalepiłem kawałkiem skóry, na klej stolarski („karuk”). Początkowo za każdym założeniem nowej taśmy filmowej oblepiałem skrzynkę papierem (w miejscu zamykania, dla ostrożności), ale później zaniechałem tego i było dobrze. Robił b. ładne zdjęcia, ale nim ja się nauczyłem je robić – to zmarnowałem kilkanaście taśm, bo dopiero po zrobieniu całej taśmy, musiałem dać do fotografa, aby ją wywołał i przy jego pomocy rozpoznać przyczyny moich błędów. Kupiłem również, po pewnym czasie – samowyzwalacz i przy jego pomocy robiłem sobie zdjęcia (...). Chodziłem po mieście i robiłem całą masę zdjęć. Podczas okupacji zebrano się tego całe pudełko (tekturowe od butów) z tym, że znaczna ich część nie była jeszcze wywołana, bo z pieniędzmi było b. krucho.

Całe to pudełko z błonami filmowymi, gdzie się zapodziało przy końcu okupacji, gdy poszedłem do Jaty – a domownicy zacierali ślady w obawie, że mogłem spowodować tymi zdjęciami „jakieś nieszczęście” (...)¹⁶³.

Zimą 1939/1940 rozpoczął dokumentację wydarzeń czasu wojny Jerzy Urban¹⁶⁴. Sfotografował spalony 24/25 grudnia 1939 roku budynek

¹⁶² Janusz Słodkiewicz urodził się w 1926 r. w Warszawie. Od urodzenia do 1944 r. mieszkał w Siedlcach przy ul. Kilińskiego 25 (obecnie 16). W roku szkolnym 1938/1939 był kadetem Korpusu Kadetów nr 1 we Lwowie; J. Słodkiewicz, *Wspomnienia z Siedlec 1930–1944*, maszynopis niedatowany, kopia w zbiorach autora, s. 1.

¹⁶³ Ibidem, s. 18–19, fotografie nr 20–24, s. 49.

¹⁶⁴ Jerzy Urban (1920–2002) ukończył Państwowe Gimnazjum Męskie im. B. Prusa w Siedlcach (matura w 1938 r.). W czasie wakacji uczestniczył w budowie autostrady Łuck–Lwów jako junak Junackich Hufców Pracy. Następnie został powołany 1 września 1938 r. do Dywizyjnego Kursu Podchorążych Rezerwy Piechoty 9. Dywizji Piechoty. We wrześniu 1939 r. walczył w drugim rzucie 22. Pułku Piechoty. W czasie okupacji wstąpił do ZWZ. Następnie był w Armii Krajowej dowódcą drużyny i później zastępcą dowódcy plutonu „Koliber”. W konspiracji przyjął ps. Dziadek. We wrześniu 1944 r. wstąpił do formowanej pod Siedlcami 4.

Zarządu Żydowskiej Gminy Wyznaniowej przy ul. Piłsudskiego, szczątki rakiety V-2 detonującej wiosną 1944 roku między Siedlcami i Stokiem Lackim, koncentrację 29. plutonu 22. pp AK w Akcji „Burza”¹⁶⁵ i niemieckie lotnisko polowe na terenie obecnych Błoni Siedleckich¹⁶⁶. Jest autorem także płaskorzeźby odlanej z brązu i umieszczonej na murze w miejscu rozstrzelania 10 Polaków w egzekucji publicznej 27 września 1943 roku przy ul. Armii Krajowej 13. W lutym 2016 roku tablicę z nazwiskami ofiar skradli nieznani sprawcy. Ocalała płaskorzeźba, poświęcona m.in. jego dowódcy z konspiracji¹⁶⁷.

W strukturach Komendy Obwodu ZWZ-AK w Siedlcach powołano specjalną komórkę (inaczej zwaną sekcją) ikonograficzną w Biurze Informacji i Propagandy. Kierował nią Józef Buszko i Eugeniusz Furmańczyk. Jej celem było gromadzenie materiałów dotyczących działalności organizacji konspiracyjnych i dowodów zbrodni popełnionych przez okupantów w latach II wojny światowej¹⁶⁸. Zdjęcia pozyskiwano ze wspomnianego już zakładu Czesława Jaskólskiego oraz od fotografów: Jana Durkiewicza i Jerzego Płażewskiego¹⁶⁹.

Okupacyjne władze niemieckie zdecydowały o rozbiórce XVIII-wiecznej bramy-dzwonnicy obok kościoła św. Stanisława Biskupa. Arkady zabytku zniszczono między 10 i 14 maja 1941 roku¹⁷⁰. Udokumentowali to wydarzenie: Ignacy Płażewski¹⁷¹, Stanisław Wrzosek¹⁷²,

Dywizji Artylerii Przeciwlotniczej. Aresztowany 12 maja 1945 r., został skazany na karę śmierci. Zwolniony z więzienia 16 czerwca 1950 r.; S. Kordaczuk, *100 spotkań...*, op. cit., s. 92; S. Kordaczuk, *Nauczyciele i uczniowie...*, op. cit., s. 92.

¹⁶⁵ S. Kordaczuk, *Spod znaku orła...*, op. cit., s. 118, 122, 125.

¹⁶⁶ S. Kordaczuk, *Pejzaż Siedlec...*, op. cit., s. 92, fot. 222.

¹⁶⁷ JMM, „Tygodnik Siedlecki”, nr 8, 28 lutego 2016 r., s. 7.

¹⁶⁸ H. Piskunowicz, *ZWZ-AK w powiecie siedleckim 1939–1945*, Siedlce 1992, s. 33.

¹⁶⁹ Światowy Związek Żołnierzy AK Obwód Siedlce „Sowa” – „Jesion”, *Walka o niepodległość 1939–1989. Wspomnienia*, z. 9, s. 15.

¹⁷⁰ J. Buszko, *Wspomnienia*, op. cit., s. 104.

¹⁷¹ S. Kordaczuk, *Pejzaż Siedlec...*, op. cit., s. 64, fot. 147, 149; s. 65, fot. 150, 152.

¹⁷² MRS/F/1458 (początkowy etap rozbiórki, ujęcie z placu między kościołem i pocztą).

Henryk Lenkowski¹⁷³ i Zdzisław Ratajczak¹⁷⁴. Najpełniejszą dokumentację wykonał Józef Buszko. Jako jeden z nielicznych ujął dzwonnice od strony wschodniej i jako jedyny odważył się na rejestrację poszczególnych etapów rozbiórki, ukazujących przy okazji konstrukcję budynku, do kupki gruzu leżącej w końcu na ulicy¹⁷⁵. Swoją pasję przypłacił pobylem w obozach koncentracyjnych.

Z obozu przejściowego w Zamościu został wysłany 30 stycznia 1943 roku transport nr 4 z dziećmi i starcami wysiedlonymi z Zamojszczyzny. Na stację kolejową w Siedlcach przybył następnego dnia o godz. 12.00 i natychmiast został skierowany na bocznice kolejową. W tym pociągu znajdowało się 998 osób, w tym 86 dzieci poniżej czwartego roku życia i 236 dzieci w wieku 4–10 lat. Większość wysiedlonych ulokowano w rodzinach zastępczych w Siedlcach (465 osób), pozostałe znalazły schronienie i opiekę w okolicznych gminach. Nie wszystkie osoby przeżyły podróż w trudnych warunkach zimowych. W transporcie i tuż po jego przybyciu zmarły 23 osoby. Ich pogrzeb odbył się 3 lutego 1943 roku. Zamienił się w manifestację o charakterze patriotycznym, uczestniczyło w nim kilka tysięcy mieszkańców miasta¹⁷⁶.

Żona Józefa Buszki zaopiekowała się dziewczynką Stanisławą Tokarską. Mimo okazanej pomocy i opieki, jaką nad wysiedlonymi roztoczyli siedlczanie, także część osób umieszczonych w Szpitalu Miejskim zmarła. Nabożeństwo żałobne odbyło się w kościele pw. św. Stanisława Biskupa. Za zorganizowanie tego pogrzebu Niemcy aresztowali 31 marca 1943 roku burmistrza Stanisława Zdanowskiego i osadzili go w obozie koncentracyjnym Auschwitz pod numerem 121673¹⁷⁷.

¹⁷³ MRS/F/983, 984 (początek rozbiórki, ujęcia z balkonu siedziby starostwa, datowane na 12 maja); W zbiorach muzeum jest też zdjęcie MRS/F/982 jego autorstwa z elewacją pld.-zach., z 1941 r.

¹⁷⁴ MRS/F/1416 (zaawansowany etap rozbiórki); Znana jest też jego wyjątkowa fotografia z tablicą zwycięstw armii III Rzeszy na froncie wschodnim, ustawioną przed pomnikiem Niepodległości; S. Kordaczuk, *Pejzaż Siedlec...*, op. cit., s. 41, fot. 87.

¹⁷⁵ MRS/F/1248; MRS/F/R/577–583.

¹⁷⁶ B. Kozaczyńska, *Ocalone z transportów Dzieci Zamojszczyzny. Losy dzieci wysiedlonych z Zamojszczyzny do dystryktu warszawskiego 1942–1945*, Siedlce 2012, s. 127.

¹⁷⁷ S. Kordaczuk, *Pejzaż Siedlec...*, op. cit., s. 87.

Mieszkańcy Siedlec na swych ramionach przenieśli na Cmentarz Centralny 23 białe trumny, w tym dwanaściorga dzieci. Kondukt pogrzebowy ukradkiem fotografowało wielu amatorów.

W obawie przed ujawnieniem i rozpowszechnieniem informacji o pogrzebie, Niemcy postanowili następnego dnia zarekwirować materiały fotograficzne na ten temat. Przeprowadzili rewizje we wszystkich zakładach fotograficznych i laboratoriach, przyjmujących do obróbki negatywy fotoamatorów. Filmy konfiskowano, a ich autorów lub członków rodzin aresztowano i osadzano w więzieniu¹⁷⁸. Wówczas został zatrzymany za fotografowanie konduktu pogrzebowego listonosz Władysław Mlonek¹⁷⁹ i Oleśniewicz, gdyż o ten sam czyn podejrzewano jego syna¹⁸⁰. Józef Buszko wspomina:

Całą serię zdjęć fotograficznych, poczynawszy od trumien w kościele św. Stanisława, kilka ujęć przemarszu ulicami miasta oraz obrazy dokumentujące momenty przemówień i składania trumien do wspólnego grobu zrobiłem osobiście.

Film oddałem do wywołania w laboratorium fotograficznym (zdawało mi się w pewne ręce) pana Antoniego Nowaka, mieszącego się przy ulicy Sienkiewicza. Zastrzegłem, by film nie był wywołany w zakładzie, lecz w mieszkaniu prywatnym pracownika i po wywołaniu przekazany natychmiast mnie osobiście. W tym czasie odbitki zdjęć wykonywałem samodzielnie w swoim domu.

Niestety, właściciel laboratorium p. Nowak nie zastosował się do mojej prośby. Film mój, po wywołaniu przez pracownika w prywatnym mieszkaniu, przyniesiony został do zakładu wspomnianego p. Nowaka, a w konsekwencji przeprowadzonej rewizji skonfiskowany przez Gestapowców. Tym samym przekazany zostałem przez ojca p. Nowaka w ręce niemieckie.

Dnia 5-go lutego 1943 roku zostałem aresztowany i po przesłuchaniu w Gestapo przy ul. Rawicza, osadzony w miejscowym więzieniu.

Badany byłem przez Gestapo dwukrotnie – 5-go i 13-go lutego 1943 r. Pierwszy raz na okoliczność robienia zdjęć z pogrzebu, następnie na drugim przesłuchaniu przedstawiono mnie zarzut przynależności do organizacji podziemnej. Oba badania połączone były z biciem mnie po twarzy.

¹⁷⁸ J. Buszko, *Wspomnienia...*, op. cit., s. 26.

¹⁷⁹ B. Kozaczyńska, *Losy dzieci z Zamojszczyzny...*, op. cit., s. 58.

¹⁸⁰ J. Buszko, *Wspomnienia*, op. cit., s. 26.

Podczas drugiego badania oznajmiono mi, że my Polacy robimy zdjęcia fotograficzne z pogrzebu dzieci, a następnie wysyłamy je za granicę, gdzie są publikowane jako dowody barbarzyństwa niemieckiego.

Do przynależności do organizacji podziemnej nie przyznałem się, a jeśli chodzi o robienie zdjęć, to powiedziałem na przesłuchaniu, że fotografowanie jest moim hobby¹⁸¹.

By uniemożliwić dokumentowanie późniejszych pochówków osób wysiedlonych z Zamojszczyzny, Niemcy nakazali przeprowadzać je nocą. Specjalna ekipa dokonywała tych czynności na zaimprovizowanym cmentarzu przy ul. Janowskiej¹⁸².

Aparat fotograficzny Józefa Buszki został zarekwirowany przez władze okupacyjne, a on sam wywieziony 12 marca 1943 roku z siedleckiego więzienia na Pawiak do Warszawy. Przebywał tutaj 6 tygodni w celi nr 261 na oddziale ósmym¹⁸³. Następnie został przywieziony do KL Auschwitz transportem z Warszawy 29 kwietnia 1943 roku. W obozie otrzymał numer 119206. Następnie wywieziono go 13 sierpnia 1944 roku do KL Buchenwald¹⁸⁴. Przebywał również w podobozie Bohum i pracował w kamieniołomie Flossenburg w Bawarii. Wrócił do Siedlec na początku września 1945 roku¹⁸⁵.

Innym wydarzeniem, dzięki któremu dowiedzieliśmy się o amatorach fotografii dokumentalnej, była likwidacja getta w Siedlcach. Utrwalili ten czas nie tylko Polacy, ale i Niemcy. Wśród nich znane są dwa nazwiska. Fritz Hoef¹⁸⁶ w sierpniu 1942 roku został wysłany w podróż służbową do Generalnego Gubernatorstwa. Przeprowadzał inspekcje stacji paliwowych. Nocował w Siedlcach w baraku

¹⁸¹ Ibidem, s. 26–27; MRS/F/1452–1457.

¹⁸² J. Pawlak, *Nie walczyli dla sławy i krzyży. Ośrodek I ZWZ-AK Siedlce „Sówka” 1939–1944*, Warszawa 1996, s. 64.

¹⁸³ J. Buszko, *Wspomnienia*, op. cit., s. 27, 28.

¹⁸⁴ Dyr. Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu. J. Wróblewski, pismo do autora L. Dz. I-Arch-160/3259/2003, Oświęcim 19 marca 2003 r.

¹⁸⁵ J. Buszko, *Wspomnienia*, op. cit., s. 37, 43, 46.

¹⁸⁶ Fritz Hoef¹⁸⁶ w czasie II wojny światowej był wyższym dowódcą Centrali Wykorzystania Paliw w Berlinie Organizacji Todta (Organisation Todt); E. Kopówka, *Żydzi w Siedlcach 1850–1945*, op. cit., s. 182, 183.

Czerwonego Krzyża, usytuowanym obok budynku dworca kolejowego. Obudzony odgłosami strzałów, wyszedł z baraku i przy nasypie kolejowym fotografował teren załadunku Żydów do transportu wysyłanego do obozu zagłady w Treblince. Następnie przeszedł w kierunku centrum miasta, gdzie wykonał serię zdjęć Żydów zgromadzonych na placu przy ul. Piłsudskiego, na terenie likwidowanego getta¹⁸⁷:

Ponieważ miałem przewieszony przez ramię mój aparat Leica, powiedział mi jeden z SS-manów, mógł to być podoficer, że mogę robić zdjęcia, ale że nie byłoby pożądane, aby dostały się one do prasy. Zrobiłem około 10 zdjęć, które przekazałem wymienionemu wyżej komitetowi. Kiedy po kilku godzinach przechodziłem obok dworca towarowego, zobaczyłem Żydów na jednej ulicy obok dworca, jak czekali na załadunek. SS-mani biegali wzdłuż rzędów uzbrojeni w pejsce i bili na oślep stojących w upale Żydów. Także z tego miejsca mam kilka zdjęć¹⁸⁸.

Te same sceny ujął Hubert Pfoch¹⁸⁹, który został wysłany z Wiednia na front wschodni. Przejeżdżał przez Siedlce 22/23 sierpnia 1942 roku. Był świadkiem załadunku Żydów do wagonów na stacji kolejowej, przed wysłaniem transportu do obozu zagłady w Treblince. Wykonał cztery zdjęcia załadunku Żydów na rampie towarowej, leżące trupy i załadunek zabitych na ciężarówkę¹⁹⁰. Wspominał: „Byłem też do dyspozycji prokuratora w procesie przeciwko załodze obozu w Treblince w roku 1965. Moje zdjęcia zostały wykorzystane jako materiał dowodowy”¹⁹¹.

Polacy również dokumentowali wydarzenia związane z likwidacją getta siedleckiego. Wśród nich był Eugeniusz Litwin¹⁹², pracujący

¹⁸⁷ Ibidem, s. 182, 183, 343, 344.

¹⁸⁸ Ibidem, s. 183.

¹⁸⁹ Hubert Pfoch urodził się w 1920 r. W czasie wojny służył w Wehrmachcie i potem działał w Socjaldemokratycznej Partii Austrii. Po wojnie był zaangażowany w odbudowę Wiednia. Pewien czas pełnił funkcję przewodniczącego Wiedeńskiego Landtagu; E. Kopówka, *Żydzi w Siedlcach 1850–1945*, op. cit., s. 185.

¹⁹⁰ Ibidem, s. 159, 160, 185, 186, 347, 348, fot. 122–123.

¹⁹¹ Ibidem, s. 186.

¹⁹² Eugeniusz Litwin, lekarz medycyny, urodził się w 1929 r. w Brześciu nad Bugiem. Jest synem sierżanta Jana Litwina, szefa 9. kompanii łączności Wojska Polskiego.

aparatem mieszkowym marki Zeiss Ikon, kupionym przez ojca w zakładzie Aleksandra Nowaka. U niego też zostawiał negatywy do wywołania i zamawiał z nich odbitki.

A ja taką pasję wtedy miałem robienia zdjęć wszędzie. To były filmy na format 6 x 9 cm. Było tego pełno, agfowskie i nie tylko. To można było dostać, to nie był problem i robiłem zdjęcia. Kiedyś przyniosłem taśmę do pana Nowaka. On wywołał. Ja przychodzę. –Coś ty mi przyniósł?! Jak by tu Niemcy wpadli, to po mnie! No i potem już się bałem. A ja narobiłem takich zdjęć... To były zdjęcia, jak pędzono Cyganów do getta. Bo oni potem razem z Żydami byli. Oni mieszkali w wydzielonej części getta w Siedlcach¹⁹³.

Natomiast Tadeusz Castelli¹⁹⁴ jest autorem najbardziej drastycznych zdjęć z czasu likwidacji getta w Siedlcach. Ryzykując życie, sfotografował cywilów kopiących zbiorową mogiłę na cmentarzu żydowskim. Na drugiej fotografii ujął zbliżenie wozu konnego na drewnianych kołach. Uchwycił moment, gdy na stosie trupów młody Żyd podniósł się, wychylając się spod jasnej tkaniny. Ożył po przewiezieniu z terenu getta¹⁹⁵. Autor przekazał w 1946 roku kilka fotografii dokumentujących chowanie Żydów w zbiorowych mogiłach ówczesnej Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich. Obecnie znajdują się w zbiorach Instytutu Pamięci Narodowej. Po wojnie stawał jako świadek w procesach przeciw zbrodniarzom hitlerowskim. Jego zeznania i zdjęcia były głównymi dowodami w procesie Willego Richtera, dowodzącego siłami likwidacyjnymi getta w Siedlcach. W czasie wojny miał w domu laboratorium fotograficzne. Zrobił m.in. serię zdjęć dokumentujących

Mieszkał na terenie cytadeli twierdzy brzeskiej. W lipcu 1941 r. zamieszkał z rodziną w Siedlcach, przy ul. 22 Pułku Piechoty 35 (obecnie Wojska Polskiego, tego drewnianego domu już nie ma). W 1943 r. ukończył Szkołę Powszechną nr 2 i później uczęszczał na tajne komplety gimnazjum im. B. Prusa; Relacja Eugeniusza Litwina, Siedlce 19 czerwca 2013 r., kasetą 776.

¹⁹³ Ibidem, kasetą 776.

¹⁹⁴ Tadeusz Castelli w czasie okupacji pracował w straży pożarnej. Należał do Komendy Dywersji (Kedyw), w konspiracji używał ps. Biber. Jego matka prowadziła pracownię na rogu ulic Pułaskiego i Przechodniej. Wytwarzano w niej damskie kapelusze; K. Rudnicka, *W pogoni za utraconym czasem*, op. cit., s. 71.

¹⁹⁵ S. Kordaczuk, *Spod znaku orła...*, op. cit., Siedlce 1996, s. 119.

wyładunek transportu wysiedlonych z Zamojszczyzny, który przybył na stację kolejową 31 stycznia 1943 roku¹⁹⁶.

Zachowały się również zdjęcia dokumentujące przemarsz 22 sierpnia 1942 roku ul. Floriańską kolumny Żydów z getta w kierunku rampy kolejowej. Zaciemnienie po bokach świadczy o tym, że zostały wykonane z ukrycia, spod płaszcza¹⁹⁷. Autorem zdjęć był żołnierz Armii Krajowej. Wykonał dokumentację likwidacji getta w Siedlcach na polecenie swych przełożonych. Po wojnie podarował Izaakowi Halberowi komplet odbitek z zastrzeżeniem anonimowości. Izaak Halber przekazał kopie siedleckim instytucjom i zgodnie z umową nie ujawnił nazwiska ofiarodawcy¹⁹⁸.

Poza tym kilka osób zajmowało się fotografią jako *hobby*. Obok celów towarzyskich istniała także potrzeba dokumentowania wydarzeń i zachowywania wizerunków osób aktywnie uczestniczących w konspiracji. Siostry Aleksandra i Jadwiga Bucholc fotografowały Leicą rodzinę i znajomych z konspiracji. Były córkami przedwojennego polonisty Bernarda Bucholca, profesora Państwowego Gimnazjum Męskiego im. Hetmana S. Żółkiewskiego¹⁹⁹. Ryszard Bittner sfotografował w 1940 roku Tadeusza Sobieszczaka, gońca organizacji Miecz i Pług²⁰⁰. Henryk Maliszewski ma na koncie m.in. dokumentację zniszczeń wojennych, rabunku pianina z domu rodzinnego, dokonanego przez Niemców w 1941 roku oraz zdjęcie ojca Jana Bronisława (później więźnia obozu w Starobielsku, zamordowanego przez

¹⁹⁶ T. Gleb, *Spojrzenie*, „Karta. Kwartalnik Historyczny”, nr 38, 2003, s. 61; Tadeusz Castelli sfotografował także ukradkiem pożar w Samochodowej Bazie Tranzytowo-Remontowej Wehrmachtu na terenie koszar 22. pp; J. Słodkiewicz, *Wspomnienia z Siedlec 1930–1944*, maszynopis niedatowany, kopia w zbiorach autora, fot. nr 50.

¹⁹⁷ MRS/F/R/284, 285.

¹⁹⁸ E. Kopówka, *Żydzi w Siedlcach 1850–1945*, op. cit., s. 159, 344–346; S. Kordaczuk, *Spod znaku orła...*, op. cit., s. 118.

¹⁹⁹ Relacja Aleksandry Prokop z d. Bucholc, Warszawa 8 lipca 2013 r., kasety 780, 781; Kopie fotografii w zapisie cyfrowym w zbiorach autora.

²⁰⁰ S. Kordaczuk, *Tadeusz Sobieszczak. Przyczynek do biografii przyjaciela*, do druku przygotował Adam Krzeski, Siedlce 2013, s. 10.

NKWD) podczas ostatniego urlopu w Siedlcach²⁰¹. Krystyna Rudnicka z d. Stępnik²⁰² opisując swoje wspomnienia wojenne, wspomina znajomych amatorów, utrwalających ją i jej rodzinę: Stanisławę Koszarówną i Józefa Kowalczyka²⁰³. Sama także robiła zdjęcia.

Aparat ten firmy Sida dostałam od dziadka. Zaczęłam nim fotografować wszystko i wszystkich. Niestety, niewiele tych fotografii ocalało... Były pośród nich sfotografowane dwie żołnierskie mogiły na boisku. Dom Stephanów, a przed nim: panie Melania Chrzanowska z Haliną Lewandowską. Schron wykopany w 1939 roku na boisku i w ogrodzie Stephanów. Miniaturowy ogródek przy ul. Sportowej pod oknami naszego mieszkania. Droga przez pole, wzdłuż starych akacji, którą chodziliśmy na cmentarz. W tym miejscu jest obecnie budynek szkolny. Groby na starym cmentarzu, którego już nie ma... I wiele takich miejsc, które zginęły jak domy przy ulicy Piłsudskiego, od Asza do Kilińskiego. Z okna naszego mieszkania udało mi się sfotografować patrol niemieckich żandarmów idących ulicą Sportową²⁰⁴.

6. Pierwszy rok po wojnie

Siedlce zostały wyzwolone spod okupacji niemieckiej w lipcu 1944 roku. Nadal wówczas funkcjonował zakład Witalisa Ciołek-Siekierki. Po śmierci w Treblince Adolfa Ganiewskiego (Gancwola) jego pracownię prowadziła do 17 listopada 1944 roku pracownica Ludmiła Gryszkiel, która następnie dzierżawiła ją od 20 maja 1947 roku ze swym mężem, Waławem Rudeckim (uczniem Bolesława

²⁰¹ Kopie zdjęć w zbiorach autora.

²⁰² Krystyna Rudnicka urodziła się w Siedlcach 30 lipca 1932 r. Z wykształcenia ekonomistka. Autorka tomików poezji i książek prozatorskich o historii Siedlec i rodziny. Debiutowała tomikiem *Księżycową ścieżką* (Siedlce 1994). Pochodzi z rodziny właścicieli piekarni. W 1944 r. wyszła za Waławę Rudnickiego. Nauczyła się robić zdjęcia w czasie wojny. Ich tematyką były spotkania i uroczystości rodzinne, koleżanki ze szkoły i widoki Siedlec; K. Rudnicka, *W pogoni za utraconym czasem*, op. cit., s. 8, 29, 103, 109.

²⁰³ Ibidem, s. 47, 90, 94.

²⁰⁴ Ibidem, s. 102.

Sadowskiego)²⁰⁵. Umowę dzierżawy podpisał spadkobierca Jan Galinowski, adoptowany wnuk Adolfa Ganiewskiego (Gancwola)²⁰⁶. W 1945 roku Jan Galinowski znalazł w zakładzie dziadka mały aparat z mieszkciem i szklane negatywy pokryte emulsją. Wyjechał w lipcu nad Bałtyk i tam poczynił pierwsze próby. W plecaku przywiózł naświetlone klisze do wywołania w Siedlcach. Później fotografował także zabytki miasta²⁰⁷.

Inni amatorzy postanowili udokumentować zniszczenia Siedlec. Tak uczynił Józef Buszko po powrocie z niemieckich obozów²⁰⁸. Serię zdjęć ruin jeszcze z 1939 roku zrobił Kazimierz Zawadzki²⁰⁹, natomiast zrujnowane centrum ze spalonym ratuszem „pod Jackiem” pozostawił na swych ujęciach Jan Szczepański²¹⁰.

Dotychczas nie są znane ślady działalności fotograficznej żołnierzy Armii Czerwonej. Natomiast fotografującym przedstawicielem Wojska Polskiego jest ppor. Władysław Gruszecki. Wrócił po działaniach frontowych ze swym 2. Berlińskim Pułkiem Piechoty i stacjonował w koszarach po 22. pp. Fotografował wartę w pułku w 1945 roku, której był dowódcą²¹¹.

Podsumowanie

Początki historii siedleckiej fotografii są odzwierciedleniem rozwoju tego wynalazku w kraju i Europie. Stanowią też odbicie ówczesnych tendencji i mody. W 1831 roku Louis Jacques Mandé Daguerre wykrył światłoczułość srebrnej płytki powleczonej jodem²¹². Natomiast pierwsze na świecie zdjęcie wykonano dopiero siedem lat później. Był to portret fotograficzny Polaka Jana Warabowskiego autorstwa

²⁰⁵ Relacja Lecha Grabowskiego, Siedlce 27 kwietnia 2012 r., kasetą 766.

²⁰⁶ S. Kordaczuk, *Siedlecki fotograf...*, op. cit., s. 42, 43.

²⁰⁷ Ibidem, s. 43, 44.

²⁰⁸ MRS/F/R/541–568, 575, 576.

²⁰⁹ Kopie w zbiorach autora.

²¹⁰ S. Kordaczuk, *Pejzaż Siedlec...*, op. cit., s. 62, fot. 143.

²¹¹ MRS/F/2624.

²¹² I. Płazewski, *Spojrzenie w przeszłość polskiej fotografii*, Warszawa 1982, s. 36.

Daguerre'a. Od tego momentu rozpoczęła się era dagerotypii, wykonywania zdjęć w jednym egzemplarzu na srebrnych płytkach, na których obraz wywoływano oparami rtęci²¹³. Pierwszy zakład dagerotypii w Polsce założył jeż w 1841 roku w Warszawie Józef Giwartowski (także pierwszy wprowadził później fotografię na papierze). W tym samym roku Wiliam Fox Talbot opatentował kalotypię, własną metodę uzyskiwania obrazu poprzez negatyw („obraz odwracalny”)²¹⁴.

Proces rozwoju fotografii był długi i trudny nie tylko z powodów technicznych. Blokowały go oficjalne struktury życia artystycznego, traktujące fotografię z podobnym dystansem, jak nowe zjawiska w malarstwie czy rzeźbie. Nieprzypadkowo Salon Odrzuconych w Paryżu swoją pierwszą wystawę, nazwaną później wystawą impresjonistów, urządził w atelier Nadara (właściwie Felix Tournachon) w 1874 roku²¹⁵.

W tym czasie niemożliwe było fotografowanie obiektów ruchomych ze względu na technikę i dostępne materiały. Przy długim czasie naświetlania osoby poruszające się, zostawiały tylko utrwaloną smugę. Dlatego pierwsza fotografia wykonana w Siedlcach w 1866 roku przez warszawskiego autora, dokumentuje pociąg stojący już na stacji. Jest ona także wyrazem nowego sposobu widzenia. Utrwalała na kliszy otaczający świat, natomiast kolej stała się symbolem możliwości szybkiego pokonywania znacznych odległości. Ułatwiała eksplorację nieznanych dotąd obszarów. Jeden wynalazek wspomagał drugi. Fotografia pokazywała piękno krajobrazu, zachęcała do podróży i poznawania obszarów odległych od własnego otoczenia poprzez podróże koleją²¹⁶. Osoby nieumiejące rysować lub malować przywoziły z podróży pamiątki w postaci zdjęć architektury i pejzażu. Ponadto przez tworzenie fotografii krajoznawczej dawano

²¹³ Szerzej na ten temat; J. Klupś, *Prehistoria fotografii*, „Camer@obscura. Historia, teoria i estetyka fotografii”, nr 2, 2006, s. 7–10.

²¹⁴ I. Płazewski, *Spojrzenie w przeszłość...*, op. cit., s. 61, 62.

²¹⁵ M. Leśniakowska, *U źródeł polskiej fotografii*, „Dagerotyp. Materiały do historii polskiej fotografii”, nr 3, Warszawa 1994, s. 4.

²¹⁶ A. Żakiewicz, „Railroad vision”. *Nowe spojrzenie na związki między koleją a fotografią*, Los Angeles, J. Paul Getty Museum, 5 marca – 23 czerwca 2002 r., „Dagerotyp”, nr 11, Warszawa 2002, s. 42.

wyraz postawie patriotycznej. Tak pojmowana rola fotografii rozwinęła się zwłaszcza w zaborze rosyjskim, w którym znajdowały się Siedlce. Poza tym w ten sposób realizowano własne zainteresowania lub odrywano się od codzienności zarobkowego wykonywania portretów²¹⁷.

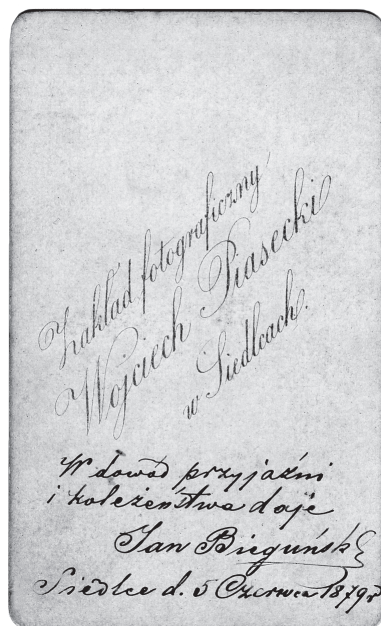
Na przełomie XIX i XX wieku fotografia łączyła się z umiejętnościami plastycznymi. Na każdym etapie rozwoju retuszowano negatywy i pozytywy, niwelując w ten sposób niedoskonałości chemii i oświetlenia. Poziom artystyczny zdjęć podnoszono poprzez ich kolorowanie farbami wodnymi lub olejnymi²¹⁸. Przykładem twórczości z pogranicza malarstwa i fotografii jest działalność wspomnianej wyżej Wandy Wojewódzkiej. O aspiracjach artystycznych ówczesnych zakładów świadczą pojawiające się na winietach napisy typu „Zakład artystyczno-fotograficzny” (na przykład S. Rozowskiego).

Z powyższego wynika, że fotografia w Polsce zaznaczyła swą obecność w krótkim czasie po wynalezieniu jej we Francji. Także ówczesne miasto gubernialne, jakim były Siedlce, stało się miejscem, gdzie już co najmniej w 1878 roku rozpoczął działalność zakład Wojciecha Piaseckiego. Tę datę można śmiało przesunąć bliżej czasu pierwszych prób europejskich, gdyż jakoś najstarszego znanego obecnie zdjęcia świadczy o przebyтым okresie rozwoju tego zakładu. Po pierwszych próbach nastąpił rozwój fotografii w Siedlcach z dynamiką uzależnioną od charakteru okresów historycznych. Niniejszy artykuł jest próbą przybliżenia początków historii siedleckiej fotografii, w epoce jeszcze czerni i bieli, czytelnikowi, który ma już za sobą okres fotografii analogowej barwnej i korzysta ze wszystkich dobrodziejstw dokumentowania obrazu w formie zapisu cyfrowego.

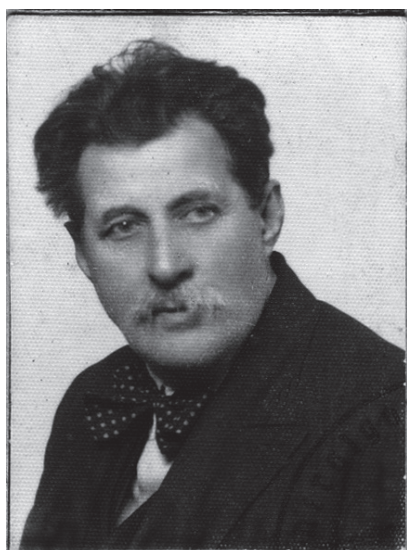
Sławomir Kordaczuk

²¹⁷ J. Ichnatowiczowa, *Problemy polskiej fotografii krajobrazowej w okresie zaborów*, „Dagerotyp. Materiały do historii fotografii”, nr 2, Warszawa 1994, s. 9.

²¹⁸ *Ibidem*, s. 14.



Najstarsze znane zdjęcie wykonane w zakładzie siedleckim (format wizytowy, prywatne zbiory Włodzimierza Bieguńskiego).



Adolf Ganiewski (Gancwol). Zbiory Muzeum Regionalnego w Siedlcach, MRS/F/937.



Portret Bolesława Sadowskiego (prywatne zbiory Lecha Grabowskiego).



Portret Witalisa Ciołek-Siekierki
(prywatne zbiory Marka Zycho-
wieckiego).



Legitymacja Mariana Moritza (MRS/F/1395).



Przed zakładem FIP stoją od prawej: Maciej Świerczyński, NN, Władysław Gruszecki (MRS/F/2584).



W ciemni Janusz Szymański i Czesław Bugajski (przy powiększalniku),
Siedlce kwiecień 1940 r. (kopia w zbiorach autora).

Bibliografia

Źródła

Archiwum Państwowe w Siedlcach (dalej APS):

Akta miasta Siedlce, Książki meldunkowe.

Muzeum Regionalne w Siedlcach (dalej MRS):

Karty ewidencyjne dobra kultury, zbiory fotograficzne, dział oryginałów (Księga inwentarzowa F) MRS/F/..., dział reprodukcji (zbiory ekspozycyjne) MRS/F/R/..., Opr. Krzysztof Cabaj, Sławomir Kordaczuk, Jerzy Korzeniewski, Mariusz Krasuski, Paweł Mrozowski, Olgierd Tomkiewicz, Kamila Woźnica.

Zbiory prywatne

Włodzimierza Bieguńskiego, Czesława Bugajskiego, Lecha Grabowskiego, Józefa Grodeckiego, Władysława Gruszeckiego, Marianny Jacińskiej, Sławomira Kordaczuka, Adama Krzeskiego, Jadwigi Kutkowskiej, Jolanty i Marka Michniewskich, Krzysztofa Mioduszewskiego, Bogusława Mitury, Piotra Nowogródzkiego, Aleksandry Prokop, Janiny Raczkowskiej, Marii Soroczyńskiej, Artura Soszyńskiego, Rosława Szczepańskiego, Doroty Szymańskiej.

Opracowania

Abramowicz A., *Tajemnice Adolfa Gancwola Ganiewskiego*, [w:] *Żydzi na Podlasiu*, red. Z. Chyra-Rolicz, R. Tarasiuk, E. Kopówka, Siedlce 2010, s. 281–286.

Bugajski C., *Wspomnienia z lat okupacji 1939–1945*, t. 1, *Z dziejów ziemi najbliższej*, do druku przygotował A. Krzeski, Siedlce 2001.

Buszko J., *Wspomnienia*, maszynopis, Siedlce 1976, opr. Z. Buszko, Siedlce 2013, kopia w zbiorach autora.

Ciekot S., *Wspomnienia 1885–1964*, wstęp J. Chałasiński, opr. H. Ciekotowa, Warszawa 1969.

„Cyklista. Tygodnik specjalnie sportowi cyklowemu poświęcony”, nr 2, (17) październik 1895, s. 13.

Czy Oni czasem nie są z Siedlec?, opr. B. Talacha, E. Talacha-Koperkiewicz, G. Welik, Siedlce 2014.

Gleb T., *Spojrzenie*, „Karta. Kwartalnik Historyczny”, nr 38, 2003, s. 61.

Grodecki J., *Antoni Grodecki*, rękopis niedatowany, kopia w zbiorach autora.

Haraburda A., *Pocztą w Siedlcach 1817–1997. Inwentaryzacja znaków pocztowych*, Siedlce 2009.

Hauszyld M., *Dzieje utrwalone w kadrze*, „Zeszyty Metodyczne. Vademecum działacza kultury”, nr 4, cz. 2, Siedlce 1982, s. 103–106.

Ihnatowiczowa J., *Problemy polskiej fotografii krajoobrazowej w okresie zaborów*, „Dagerotyp. Materiały do historii fotografii”, nr 2, Warszawa 1994, s. 5–20.

Kahan A., *Dziennik Anny Kahan. Siedlce 1914–1916*, red. M. Konopka, brak miejsca i daty wydania.

Katyń – ciąg dalszy na ziemiach polskich, red. Z. Czajkowska, U. Mioduszevska-Zagrodny, M. Galej, W. Skorupka, K. Troczewski, J. Urban, t. 1, brak miejsca i daty wydania.

Kaszinski S. D., Tilinski I. I., *Gorod Siedlec. Istoriko-statisticzieskij oczierek*, Siedlce 1912.

Klupś J., *Prehistoria fotografii*, „Camer@obscura. Historia, teoria i estetyka fotografii” 2006, nr 2, s. 3–12.

Kolej Żelazna Warszawsko-Terespolska 1866, Warszawa 2009.

Kopówka E., *Żydzi w Siedlcach 1850–1945*, Siedlce 2009.

Kordaczuk S., *Siedlecki fotograf Adolf Ganiewski (Gancwol) 1870–1942*, Siedlce 2009.

Kordaczuk S., *Nauczyciele i uczniowie Gimnazjum i Liceum im. B. Prusa w Siedlcach w wydarzeniach II wojny światowej*, Siedlce 2008.

Kordaczuk S., *Pejzaż Siedlec z „Jackiem” w tle*, Siedlce 2014.

Kordaczuk S., *Spod znaku orła. Armia Krajowa*, Siedlce 1996.

Kordaczuk S., *100 spotkań z historią. Chłopcy tamtych dni*, Siedlce 1997.

Kordaczuk S., *Tadeusz Sobieszczak. Przyczynek do biografii przyjaciela*, do druku przygotował A. Krzeski, Siedlce 2013.

Kordaczuk S., *Wydawcy pocztówek siedleckich*, [w:] B. Mitura, *Siedlce na dawnej pocztówce*, Siedlce 1996, s. 87–88.

Kozaczyńska B., *Losy dzieci z Zamojszczyzny wysiedlonych do powiatu siedleckiego w latach 1943–1945*, Siedlce 2006.

Kozaczyńska B., *Ocalone z transportów Dzieci Zamojszczyzny. Losy dzieci wysiedlonych z Zamojszczyzny do dystryktu warszawskiego 1942–1945*, Siedlce 2012.

Krasuski M., *Zarys historii XII Okręgu Narodowych Sił Zbrojnych na Podlasiu*, [w:] *Narodowe Siły Zbrojne na Podlasiu*, t. 1, red. M. Bechta, L. Żebrowski, Siedlce 1997, s. 37–67.

Księga Adresowa Królestwa Polskiego na Rok 1903, r. 4, red. J. Rolbiecki, Warszawa 1903.

Księga Adresowa Królestwa Polskiego na Rok 1904, r. 5, red. J. Rolbiecki, Warszawa 1903.

Księga Adresowa Królestwa Polskiego na Rok 1905, r. 6, red. J. Rolbiecki, Warszawa 1904.

Księga Adresowa Królestwa Polskiego na Rok 1910, r. 11, red. J. Rolbiecki, Warszawa 1910.

Księga adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem) dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa, Warszawa 1928.

Kuć-Staniszevska A., *Wspomnienia z okupacji niemieckiej 1915–1918. Na podstawie urzędowych dokumentów*, Warszawa 1939.

Leśniakowska M., *U źródeł polskiej fotografii*, „Dagerotyp. Materiały do historii polskiej fotografii”, nr 3, Warszawa 1994, s. 3–12.

Lewczyński J., *Podolek pamięci*, „Camer@obscura. Historia, teoria i estetyka fotografii”, nr 2, 2007, s. 16–19.

Mitura B., *Siedlce na dawnej pocztówce*, Siedlce 1996.

Mitura B., *Siedleckie pocztówki*, „Filokartysta. Kwartalnik Poświęcony Pocztówce”, Warszawa, nr 1–2, styczeń–czerwiec 1999, s. 4–7.

Moniewski T., *Siedlce. Przewodnik po mieście i powiecie*, Siedlce 1929.

Moritz A., *Kronika rodziny Miłkowskich obywateli miasta Siedlce i spokrewnionych z nią rodzin Moritzów i Słodkiewiczów*, t. 3, *Z dziejów ziemi najbliższej*, do druku przygotował A. Krzeski, Siedlce 2002.

Pawlak J., *Nie walczyli dla sławy i krzyży. Ośrodek I ZWZ-AK Siedlce „Sówka” 1939–1944*, Warszawa 1996.

Piskunowicz H., *ZWZ-AK w powiecie siedleckim 1939–1945*, Siedlce 1992.

Plaźewski I., *Dzieje polskiej fotografii*, Warszawa 2003.

Plaźewski I., *Spojrzenie w przeszłość polskiej fotografii*, Warszawa 1982.

Rocznik Adresowy gubernij Królestwa Polskiego na rok 1900, r. 1, wyd. A. Piotrowski, Warszawa 1899, s. 340.

Rocznik Adresowy Królestwa Polskiego na Rok 1901, r. 2, wyd. A. Piotrowski, Warszawa 1900, s. 608.

Rocznik Adresowy Królestwa Polskiego na Rok 1902, r. 3, wyd. A. Piotrowski, Warszawa 1902, s. 358C.

Ruch. Kalendarz encyklopedyczny na rok przestępny 1888 (dodatek Przeglądu Tygodniowego za miesiąc grudzień), Warszawa 1888, s. 176.

Rudnicka K., *W pogoni za utraconym czasem*, Siedlce 2012.

Ślōdkiewicz J., *Wspomnienia z Siedlec 1930–1944*, maszynopis niedatowany, kopia w zbiorach autora.

Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, t. 10, red. B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1889.

Strojecki I., *Leon Barszczewski*, [w:] *Informator wystawy „XIX-wieczna Azja Środkowa w obiektywie Leona Barszczewskiego”*, Płock 2007, s. 3–10.

Strojecki I., *Leon Barszczewski (1849–1910). Od Samarkandy do Siedlec*, brak miejsca i daty wydania.

Szczepański J. E., *Jabłonna – ty morderco mojej młodości. Korespondencja żołnierzy niemieckich z garnizonu Jabłonna 1915–1918*, Legionowo 2015.

Szwagrzyk J. A. (1990), *Pieniądz na ziemiach polskich X–XX w.*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1990.

Tomaszczyk Z., *Łowcy obrazów. Szkice z historii fotografii*, Warszawa 1998.

Tomaszczyk Z., *Niektóre wątki polskiej fotografii XIX i początku XX wieku*, „Camer@obscura. Historia, teoria i estetyka fotografii” 2006, nr 1, s. 3–10.

Welik G., *Dzieje Siedlec prostym językiem opisane (307)*, [w:] „Kurier Siedlecki”, nr 36, 3 września 2003, s. 13.

Winter A., *Dzieje Siedlec 1448–1918*, Warszawa 1969.

Winter A., *Siedlce 1918–1939*, Siedlce 2015.

Zadrożny T., *Jan Pędich*, maszynopis niepublikowany, bez daty i numerów stron, kopia w zbiorach autora.

Zajęc I., *Najstarsze zabytkowe albumy na fotografię*, „Dagerotyp”, nr 12, Warszawa 2003, s. 9–13.

Żakiewicz A., „*Railroad vision*”. *Nowe spojrzenie na związki między koleją a fotografią, Los Angeles, J. Paul Getty Museum, 5 marca – 23 czerwca 2002 r.*, [w:] „Dagerotyp”, nr 11, Warszawa 2002, s. 42–44.

Żukowski W., Wyszowski E., Kozieradzki K., *19 pluton KOP spec 22 pp Armii Krajowej w latach okupacji 1939–1944*, brak miejsca i daty wydania.

Żydzi na Podlasiu, red. Z. Chyra-Rolicz, R. Tarasiuk, E. Kopówka, Siedlce 2010.

Źródła wywołane (relacje nagrane na kasetach magnetofonowych):

Lecha Grabowskiego, Stanisława Janiszewskiego, Eugeniusza Litwina, Hanny Piechowskiej, Jerzego Płazewskiego, Aleksandry Prokop z d. Bucholc, Kazimierza Zawadzkiego, Marka Zychowieckiego.

Photographers Active in Siedlce Between 1866 and 1945

Keywords

Siedlce, photography, history of photography, crafts, art

Summary

History of photography in Siedlce dates back to 1866 when a photographer from Warsaw, Maksymilian Fajans, immortalized the arrival of the first train to the railway station. Twelve years later, the first known photograph in a studio in Siedlce was made. During the First World War, the scope of family photography has been limited to ordering portraits needed for personal documents required at the time. Photography revived after Poland regained its independence. It was no longer the domain of studios alone, but also of amateurs. The growth rate was stable during the Second World War. Photography was dominated by the need to document war devastations, crimes of the invaders and the activity of underground organization. The content of the article is delimited by the end of the second World War in Europe.

Fotografen in Siedlce in den Jahren 1866–1945

Schlüsselworte

Siedlce, Fotografie, Geschichte der Fotografie, Handwerk, Kunst

Zusammenfassung

Die Geschichte der Fotografie in Siedlce reicht bis 1866, als der Warschauer Fotograf Maksymilian Fajans die Einfahrt des ersten Zuges in den Bahnhof festgehalten hat. Zwölf Jahre später entstand die älteste bekannte Fotografie in dem Fotolabor in Siedlce. Während des Ersten Weltkrieges ist das Spektrum der polnischen Fotografie kleiner geworden und beschränkte sich auf die Bilder für die geltenden Personalausweise. Nach der Wiedererlangung der Unabhängigkeit erwachte auch die Fotografie wieder zum Leben. Neben den bestehenden Fotoateliers haben auch Amateure angefangen zu fotografieren. Dieses Tempo der Entwicklung hielt auch während des Zweiten Weltkrieges an. Entscheidend dafür war das Bedürfnis danach, die Zerstörungen in Folge des Krieges, die Kriegsverbrechen der Besatzungsmacht und die Arbeit der Untergrundorganisationen zu dokumentieren. Eine Zäsur bildet das Ende des Zweiten Weltkrieges in Europa.

Фотографы работавшие в Седльцах в 1866–1945 гг.

Ключевые слова

Седльце (Седлец), фотография, история фотографии, ремесло, искусство

Краткое содержание

Свою историю фотография в Седльцах ведёт от 1866 года. Именно в этом году варшавский фотограф Максимилиан Файанс увековечил приезд первого поезда на железнодорожную станцию. Двенадцать лет после этого события в фотоателье в Седльцах сделано самую старую известную фотографию. Во время Первой Мировой войны произошло сужение тематики портретной фотографии, поскольку она ограничилась до заказов портретов, необходимых для оформления обязующих в то время персональных документов. Возродилась фотография по восстановлению независимости Польши. Кроме существующих уже профессиональных ателье, фотографией начали также заниматься любители. Темп развития удерживался также во время Второй Мировой войны. Сказывалась потребность документирования военных разрушений, преступлений оккупантов и действий подпольных организаций. Ограничением периода, описываемого в статье, есть окончание Второй Мировой войны в Европе.